

Wiek Nowy

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Sobota 19 kwietnia 1930.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **20 gr.**

Prenumerata mies. we Lwowie i w kraju Zł. 4.50

Prenumerata kwartalna Zł. 13.—

Prenumerata miesięczna zagranicą Zł. 6.—

Adres „WIEK NOWY” Lwów, Sokola 4.—Tel. Nacz. Redakt.

35-70. — Redakcji 16.— Dyrekcji 28-30.— Administr. 26-77.

Likwidatura 79-80. — — — Konto P. K. O. Nr. 140954.

Rozdział kredytów budowlanych.

Bezpodstawne alarmy wojenne. --- Redukcje w kolejnictwie. --- Samobójstwo 9-letn. chłopca.

Nowy szef DOK we Lwowie.

Dotychczasowy szef sztabu D. O. K. Przemysłu, pułk. Kwiatek, został mianowany dowódcą 19 pp. Obecny dowódcą tego pułku płk. Kwasicki został szefem sztabu DOK. Lwów, w miejsce pułk. Niezabitowskiego, który odszedł do służby w KOP.

Prof. Dr. Abraham laureatem nagrody naukowej m. Lwowa.

Lwów. (PAT) Pod przewodnictwem komitetu nagrody naukowej m. Lwowa im. Karola Szymanowskiego na r. 1930, w sumie 7.500 zł. W skład komitetu wchodził: z ramienia uniwersytetu prof. dr. St. Zakrzewski, z ramienia Pol. Tow. Historycznego prof. dr. Bujak, z ramienia Tow. Naukowego prof. dr. Dąbkowski, z ramienia Rady przybocznej prof. dr. Stefko i red. Mejsbaum, z ramienia Magistratu dyr. dr. Czołowski.

Komitet uchwalił jednogłośnie przyznać nagrodę profesorowi uniw. J. K. dr. Władysławowi Abrahamowi, za całokształt działalności naukowej, a w szczególności za prace poświęcone historii kościoła łacińskiego w województwach połudn.-wschodnich Rzpltej.

WICEMIN. J. KOZUCHOWSKI.

Warszawa. (Pat.). W dniu onegdajszym P. Prezydent Rzpltej podpisał dekret, mianujący p. Józefa Kozuchowskiego wiceministrem przemysłu i handlu.

J. Kozuchowski urodził się w Warszawie w roku 1886. Szkołę średnią ukończył w Warszawie, studia wyższe odbywał we Lwowie, gdzie uczęszczał na wydział filozoficzny, a następnie studjował na wydziale ekonomicznym w Monachjum.

Od r. 1926 do chwili obecnej piastował stanowisko dyrektora departamentu I. w M. przem. i handlu. Jest autorem prac: „Uwagi o Polsce współczesnej”, „Upadek gabinetu Władysława Grabskiego” i „Kapitał zagraniczny w przemysle polskim”. Ponadto wicemin. Kozuchowski jest członkiem Rady nadzorczej Banku G. Kraj. Przed wojną i w czasie wojny brał on żywy udział w ruchu wolnościowym Polski.

Wiosna.



(xy) Przyroda wdziawa powoli szatę wiosenną. Zazieleniły się lasy, łąki i sady, a tam na Zachodzie, gdzie klimat jest łagodniejszy niż u nas, zakwitły już drzewa.

Rycina nasza przedstawia malowniczy obraz małej wioski górskiej w zielonej szacie wiosennej.

ODWET ZA PORWANIE KUTJEPOWA.

Londyn. (Pat.). Na wczorajszym posiedzeniu Izby gmin deputowany Labour Party Wallhead zapytał, czy ministrowi spraw w. wiadomem jest, iż rosyjskie organizacje monarchistyczne poczyniły w Londynie, przygotowania celem porwania przedstawicieli dyplomatycznych państwa, z którym rząd an-

gielski utrzymuje stosunki dyplomatyczne, oraz jakie zarządzenia minister zamierza wydać w związku z tą sprawą. Przedstawiciel min. spraw wewn. odpowiedział, iż minister spotkał się z tego rodzaju informacjami w prasie, lecz nie posiada obecnie żadnych nowych wiadomości w tej sprawie.

Nowy kurs w Austrii.

Narady studenckie. — Nowe źródło konfliktów. — Kłeska Seipla. — Intrzygi partyjne. — Kłopoty Schobera. — Czy pojedzie do Warszawy.

II.

Wiedeń, w kwietniu.

Minister sprawiedliwości w gabinecie hr. Radeniego hr. Gleispach był jako jeden z głównych autorów rozporządzeń językowych, które wywołały dziką obstrukcję Niemców i spowodowały w końcu upadek gabinetu ogromnie zniechęcony i bezwzględnie zwalczany przez Niemców. Syn jego jest obecnie rektorem uniwersytetu wiedeńskiego i należy do najsłabszych nacjonalistów niemieckich. Tempora mutantur i p. Gleispach także. Jest to człowiek koniunktury. Pod jego protektoratem odbyły się w ciągu ostatnich miesięcy poważne rozruchy studenckie, przekraczające miarę zwykłych starć akademickich. Nacjoniści niemieccy wyrzucali innych studentów z sal wykładowych, niszczyli preparaty naukowe i laboratoria profesorów nie należących do ich obozu, bili nawet studentki i rwali je za włosy a rektor Gleispach wyrażał studentom narodowo-niemieckim — uznanie. Teraz zaś wydał rektor nacjonalistyczny rozporządzenie godne jego dotychczasowej orientacji a mianowicie rozporządzenie wprowadzające na wzór pruski „narodowości studenckie” („Studentennationen”). Jako panująca narodowość na uniwersytecie wiedeńskim ogłosił „Deutsche Studentennation”, ale i każda inna narodowość stanowiąca przynajmniej 1 proc. ogólnej liczby studentów może się ukonstytuować jako „Studentennation” — o ile stu-

denska narodowość niemiecka uzna to za słuszne i uzasadnione. Między innymi jest pochodzenie odnośnego studenta i jego język ojczysty, ale „Deutsche Studentenschaft” może zakwestjonować odnośne dane kolegów i wtedy rozstrzyga sąd rozjemczy złożony z profesorów uniwersytetu oraz kierowników niemieckich studentów. Takich studentów, którym sąd rozjemczy odmawia prawa przynależności do niemieckiej narodowości studenckiej wiecła się do innej narodowości, albo do stworzonej ad hoc „narodowości mieszanej”.

Rozporządzenie to wywoła niezawodnie szereg konfliktów. Zadowoleni są tylko szwabiści niemieccy i sjońskiści, wszyscy inni studenci niezbyt radośnie przyjęli to nowe, co najmniej zbyt techniczne zarządzenie, które z pewnością nie przyczyni się do upragnionego uspokojenia umysłów. Jest jednak nadzieja, że usiłowania tych grup politycznych, które zmierzają do ustawicznego utrzymania nastroju wojennego i wzajemnych prowokacji zostaną udaremnione. Dlatego też ludność znieczona walkami politycznymi i wyczerpana zastojem gospodarczym powitała z wielkim zadośćuczynieniem wiadomość o rezygnacji dra Seipla ze stanowiska prezesa partii chrześcijańsko - społecznej. Już w ostatnich liście wspominałem o trudnościach kanclerza Schobera z powodu intrzyg Seipla i jego grupy przeciw polityce kompromiso-

Przy rozmaitych niedomogach naturalna woda gorzka Franciszka-Józefa działa przyjemnie i znacznie zmniejsza te dolegliwości, często nieraz mała ilość działa już pewnie. Prace lekarzy ginekologów jednogłośnie stwierdzają łagodne działania wody Franciszka-Józefa, która nadaje się do delikatnego stroju kobiecego. Zadać w apt. i drog. 1477

wej. Seipel chce zniszczyć, zniszczyć socjalistów, ale mimo iż był kilkakrotnie kanclerzem sztuki tej nie dokazał. Przeciwnie. Właśnie za czasów jego rządów socjaliści rośli w siłę i niemal rządili, mimo iż byli w opozycji. Rząd dra Seipla był niejako organem wykonawczym socjalistów. Dopiero po jego ustąpieniu udało się złamać tę hegemonję, co jest stanowczo zasługą taktyki dra Schobera, który zdołał przeprowadzić zmianę konstytucji i ostatnio ustawę przeciw terroryzmowi w fabrykach. Mimo to dr. Seipel, który jako kanclerz był wręcz bezradnym wobec partii socjalistycznej w parlamencie uważa wszystkie ustawy antysocjalistyczne za niedostateczne i — aby obalić Schobera — intrygował przeciw załatwieniu parlamentarnemu tych ustaw. Grupa jego, poparta przez „Heimwehr” dąży do zawieszenia parlamentaryzmu i do rządów dyktatorskich. Większość partii chrześcijańsko - społecznej jest jednak przeciwna tej taktyce katastrofalnej i Seipel widział się zmuszonym zrezygnować ze stanowiska przewodcy partii. Na razie wiadomo jeszcze, jakie będą skutki tego kroku i czy ambitny eks-kanclerz naprawdę zrezygnuje z czynnego udziału w polityce. Nie wiadomo jak silną jest jego grupa w partii własnej i wiadomo, jak się zachowają stworzone przez dra Seipla „Heimwehry”, które dotychczas bardzo żywą prowadziły agitację i welaż urzędowały „pochodły” wrzaskliwe prowadzące do starć z socjalistami. Odpowiedź socjalistów na te pochody

ANTONI MARCZYŃSKI.

„BIAŁA TRUCIZNA”

Powieść sensacyjno-filmowa.

(Ciąg dalszy)

Nie mogła skupić myśli, pędzących w obłędny pościgu za jednym, jedynym, nieuchwytnym pytaniem: dlaczego, dlaczego on to uczynił... Bo ani chwili nie wierzyła w ten denuncyjnie puszczonej wersji, że śmierć Stasia spowodował nieszczęśliwy wypadek. Zrezygnowała w kamienicy w to nie wierzyła. Nieszczęśliwy wypadek o drugiej w nocy? I strzał w usta? Nonsens! To było samobójstwo, nie innego.

Przybita tem przeświadczeniem, ogłuszoną tajemniczą tragedją tego chłopca, którego kochała jak brata, zapomniawszy na moment o obecności Zazy i zaczęła myśleć głośno:

— Dlaczego, Stasiu. Stasiu — szlochała, załamując ręce. — Dlaczegoś to zrobił?

— Na co ta komedia, pani Barbaro — zabrzmiał zmieniony głos Rostakowej. — Pani chyba najlepiej wie, kto tu zwinął!

— Ja? Wiem? — Więcej nie mogła wykrztusić. Spuściła oczy. Nie mogła znieść wzroku oszalałej z bólu matki, tyle w nim było wyrzutu i śmiertelnej nienawiści.

— Proszę, niech pani podejdzie tu, do tego biurka.

Poszła jak automat, nie podnosząc głowy. Zle przeczenia chwyciły jej serce w potężne kłeszenie.

Tymczasem Zaza wyjęła z szuflady biu-

reczka kilka książek, kajetów, jakiś notes meco obszarpny.

— Jak pani sądzi, czyje to mogą być inicjały? — zasyzczała hamując wybuch wściekłości.

Basia spojrziała. Na wewnętrznej stronie okładki jakiejś książki widniał niezgrabny rysunek, wyobrażający serce przeszyte strzałą. Wewnątrz owego serca widniały cztery duże litery: B. W. a pod spodem: S. R. Zadrżała, oparła się oburącz na płycie biurka, by nie upaść. Teraz już zrozumiała, że Zaza uważa ją za moralną sprawczynię nieszczęścia.

— Te same inicjały dał sobie wytatuować na ramieniu, o czym się dopiero dzisiaj dowiedziałam, po jego śmierci.

Basia ochłonęła wreszcie. Zaczęła wyjaśniać, że nie domyślała się dawniej, jakie uczucie żywi wobec niej zmarły, że nie przyszło jej nawet na myśl, aby to było coś więcej, niż serdeczna przyjaźń, afekt braterski, że kiedy Staś wyznał jej swą miłość, starała mu się to wyperswadować i z całą lojalnością powiedziała mu o swych zaręczynach z Ryszardem. Nie ludziła go, nie bawiła się nim, jakby to może zrobiła inna dziewczyna w jej wieku. Nie upoważniała go nieczem do roszczenia sobie jakichś pretensyj wobec jej osoby.

— Co? — wrzasnęła Zaza. — Ty, zakłamaną kokiętko ośmielasz się to mówić tu, przy nim? Może zaprzeczysz, że pocałowałaś go w usta „na powitanie” po całorocznej rozłące? No zaprzecz! Spróbuj! Wyprzeż się w żywe oczy!

Wykorzystując osłupienie Basi, wyładowała cały zapas mściwego gniewu, mówiąc, że wie o wszystkim, że syn powierzył jej, jako matce, tajemnicę swego serca, że niestety nie posłuchał jej rad, nie zerwał z nią, przekłętą kokiętką i pozwolił robić z siebie nadal zabawkę znudzonej, zepsutej w Paryżu pani.

Teraz wyczerpała się cierpliwość Basi. Spokojnie, panując nad wewnętrznym wzburzeniem oświadczyła Zazie, że jej podejrzenia są nieuzasadnione i wysoce krzywdzące,

ale wybacza je, pojmując rozpacz matki, która utraciła jedyne dziecko. Z drugiej strony nie może słuchać tego dłużej, zatem odchodzi.

— Zaczekaj jeszcze — zatrzymała ją tamta. — Jeszcze nie wszystko powiedziałam... On odebrał sobie życie, słuchaj uważnie... bo ojciec przychwycił go w momencie, kiedy mu kradł z biurka pieniądze!

— Nie!... — Basia chwyciła się za głowę. — To kłamstwo! Ohydne kłamstwo! Jak pani nie wstyd kłaść pamięć swego syna! Pani oszalała, oszalała! Staś miałby... Boże!...

Cofnęła się instynktownie, rzuciła trwożne spojrzenie w stronę drzwi. Tak, ta kobieta postradała zmysły. Stanowczo tak. Jej oczy ziały niesamowitym błyskiem, jej twarz nosząca jeszcze wczoraj ślady dawnej piękności, miała sieć zmarszczek i była do twarzy jakiejś mitycznej furji podobna. Jej głos był zachrypły, odrażający, kiedy paściła się nad Basią:

— A wiesz na co kradł pieniądze? Aby miał czym zapłacić bukię, ów prezent ślubny i pudło czekoladek, jakim cię zamierzał obdarzyć. Nie wierzysz? Pójdź, pokażę ci jego notes.

— Proszę mnie puścić — krzyknęła Basia i wyrwawszy swą dłoń z ręki Zazy, wybiegła pędem z pokoju, ścigana przez zaklęcie, które brzmiało jak groźba: — O tem, coś słyszała teraz, milez, jeśli ci życie mile!

Matka Stasia spoglądała za nią jeszcze chwilę.

— Tak — rzekła do siebie. — Zeby jego pamięci nie kłaść, ja też przemilczę wszystko... Ale pomszczę cię Stasiu... Pomszczę!

Potem nanowó zabrała się do studiowania notesu Stasia, w szczególności do wcale starannie prowadzonej rubryki wydatków. Znalazła tam kilkanaście paró - złotych pozycji, obok których znajdował się niezrozumiały znaczek, przypominający duże: T. Już od rana lamala sobie głowę nad rozwiązaniem tej zagadki, ale bez wyniku.

(C. d. n.)



nastąpiła ostatniej niedzieli przez „mobili-
zację“ około 20.000 członków „Związku obro-
ny republiki“. Nie ma więc w nowej Austrii
armii państwowej, ale za to partyjne orga-
nizacje zbrojne urządzające każdej niedzieli
„manewry wojenne“. Trudno przypuścić, aby
stan taki długo mógł potrwać. Ludność się
denerwuje, chce pracy, zarobku a nie igrzysk
wojennych, które tylko potęgają namiętno-
ści i walki polityczne. Jeśli więc Kanclerz
Schober chce wreszcie sprowadzić normalne
stosunki, to musi także postarać się o przy-
wrócenie normalnych form walki politycz-
nej istniejących we wszystkich państwach
cywilizowanych. Tylko **zakaz wszelkich po-
chodów zbrojnych i partyjnych organizacji
zbrojnych** może sprowadzić powszechnie u-
pragnione uspokojenie. Kanclerz Schober u-
daje się z końcem bm. do Paryża i Londynu,
a słychać, że ma także wkrótce udać się do

Warszawy, ale wszystkie jego starania i su-
ksesy zagraniczne tracą wszelką wartość i
znaczenie jeśli wewnątrz państwa panują
stosunki wręcz anormalne. To też powszech-
nie oczekują, że obecnie po usunięciu się dra
Seipla ze stanowiska kierującego grupą fron-
dująca w partji rządowej się rozpadnie i sto-
sunki w parlamencie się skonsolidują na ko-
rzyść polityki pojednawczej dr. Schobera.
Autorytet Seipla bowiem mocno ucierpiał a
popularnym nigdy nie był. Jego przyjaciel,
minister dla spraw wojskowych, wicekan-
clerz Vangoin jeden z najantypatyczniej-
szych polityków i członków gabinetu obej-
mie teraz zapewne kierownictwo frondy, ale
wątpić należy, czy będzie miał powodzenie
większe, aniżeli wielki mistrz Seipel. Jedno
jest pewne: urząd kanclerza w Austrii nie
jest synekurą.

Eska.

Alkoholizm a dziecko.

Z karygodną obojętnością i pobłażliwością
traktowana jest przeważnie sprawa alkoholiz-
mu, pomimo, iż tak znanym jest zgubny
wpływ tego nałogu. Nietylko szersze warstwy
ludności, ale niestety i inteligencja stara się
zamykać oczy na ten piekący problemat zdro-
wotny. — A jednak jest to jedno z najbardziej
aktualnych zagadnień społecznych i nie może
być traktowane jako kwestja indywidualna.
Stanowisko człowieka, jako członka organiz-
mu zbiorowego, stwarza dlań pewne zobowią-
zania społeczne i pewną odpowiedzialność
przed społeczeństwem. Dotyczy to przedewszy-
stkiem marnowania swego zdrowia przez jed-
nostki dorosłe, świadome swego postępowania.
Największa jednak odpowiedzialność moralna
związana jest ze sprawą ochrony dziecka
przed skutkami alkoholizmu. Tu już prze-
ważnie nie wystarcza indywidualna opieka,
lecz musi być też odpowiedni nadzór społe-
czeństwa i czynników urzędowych. Nadzór
ten powinien obejmować wszystkie okresy
dzieciństwa. Względem eugeniczne wymagają
również akcji zwalczania dziedzicznego obar-
żenia dziecka przez rodziców alkoholików,
które może wyrażać się w postaci niedoroz-
woju fizycznego i umysłowego, epilepsji, zło-
czyń moralnych etc. Alkoholizm matek w ok-
resie karmienia niemowląt stwarza też po-
ważne niebezpieczeństwo dla zdrowia i roz-
woju dzieci. Poza tem dawanie alkoholu w
jakiejkolwiek postaci dzieciom w każdym
wieku jest karygodne zarówno ze względu na
szkodliwe działanie tego narkotyku na ich
zdrowie (zwłaszcza na system nerwowy), jak
również ze względu na stwarzanie przyzwycz-
ajenia do użycia trunków ze wszystkimi
jego skutkami fizycznymi, intelektualnymi i
moralnymi. Dziecko podatne jest na wszelkie
wpływy otoczenia, tem większa przeto odpo-
wiedzialność winna ciążyć na rodzicach, wy-
chowawcach i opiekunach za spowodowanie
zatrucia młodego organizmu. Zaznaczyć nale-
ży, że droga wpływów otoczenia może być
nietylko bezpośrednia, (przez dawanie alko-
holu), lecz i pośrednia np. przez złe przykła-
dy. Stwierdzone zostało, iż około 30 proc.
dzieci alkoholików pije stale, a około 50 proc.
pije czasem. Jeżeli przyczyny złego wpływu
otoczenia na dzieci pod tym względem po-
legają na złej woli lub spacznej moralności
wychowawców, musi wówczas nastąpić in-
terwencja czynników społecznych, które po-
winny otoczyć dziecko należną opieką.

Baczna uwaga musi być też poświęcona
opiece nad dzieckiem i młodzieżą szkolną,
która narażona jest często na wpływy szko-
dliwe. Ankieta wśród uczniów szkół powsze-
chnych przeprowadzona (w Warszawie) w r.
1924 wykazała, że około 3,5 proc. dzieci szkol-
nych używa trunków alkoholowych codziennie,
9,4 pije raz na tydzień, a 36,3 pije czasem. Za-
znaczyć należy, iż wiele przypadków chorób
nerwowych, upośledzeń umysłowych i zło-
czyń seksualnych rozwija się u dzieci i mło-
dzieży szkolnej pod wpływem używania trun-

ków. Poza tem wpływ ten może wyrażać się
też w powstawaniu instynktów aspołecznych
i zbrodniczych, przyczyniając się do tworze-
nia młodocianych przestępców. Kryminali-
styka wskazuje na ogromny wpływ zarówno
dziedzicznego obarczenia pijackiego, jak ró-
wnież używania trunków na występki, popeł-
niane przez dzieci i osoby małoletnie. Celem
ochrony dzieci przed skutkami alkoholizmu
niezbędne jest przedewszystkiem należyte u-
świadomienie rodziców i wychowawców w
tym kierunku, a także ściślejsze porozumie-
nie i współdziałanie rodziców, nauczycieli i
lekarzy szkolnych. Komitety rodzicielskie
przy szkołach mogą być odpowiednim tere-
nem dla tego współdziałania. Wykłady o al-
koholizmie i jego zgubnych skutkach powin-
ny być bezwarunkowo składową częścią wy-
kładów higieny w szkołach. Wielką rolę w
akcji ochrony dzieci przed alkoholizmem mo-
gą odegrać poradnie społeczne eugeniczne i
dla kobiet ciężarnych, poradnie dla dzieci,
wreszcie specjalne poradnie przeciwalko-
holowe, mające w opiece lekarskiej i pielęgnar-
skiej rodziny alkoholików i prowadzące pro-
pagandę przeciwalkoholową. Ważne też zna-
czenie posiada w tym względzie prasa i inne
środki propagandy publicznej.

Poza tem winny być tworzone odnośnie
zakłady opiekuńcze dla dzieci opuszczonych i
zaniedbanych, a także instytucje poprawcze
dla dzieci, które już uległy temu zgubnemu
nałogowi.

Obowiązkiem świadomego swych celów
społeczeństwa jest ochraniać jeden z najwię-



Czysty oddech

można osiągnąć przez stałą
i należytą pielęgnację zę-
bów. Najlepszym środ-
kiem w tej dziedzinie
jest aromatyczna,
znakomicie
pieniąca się
pasta do
zębów



KALODONT

Piękne zęby

1924

kszych swych skarbów, jakim jest zdrowie
fizyczne i moralne młodego pokolenia.

Dr. Jan Danielski.

W znoej służbie kresowej.

PIĘĆ LAT DZIAŁALNOŚCI KORPUSU OCHRONY POGRANICZA.

Rok rocznie od paru lat na wiosnę uka-
zuje się w druku spora broszura wielkiego
formatu, zatytułowana: „Jednodniówka Kor-
pusu Ochrony Pogranicza“. Z kart jej prze-
mawiają sprawozdania ze wszystkich dzia-
łów pracy tej instytucji tak, że jest to jakgdy-
by rewja K. O. P. przed społeczeństwem,
które w ten sposób dowiaduje się o swoich
kresowych rycerzach.

Już całych 5 lat ma K. O. P. za sobą służ-
by na rubieżach Rzplitej. Rzut oka na to pię-
ciolecie uznajemy społeczeństwu, jaki to
mur piersi żołnierskich stoi tam twardo i
nieugięty na straży bezpieczeństwa.

Skromne 3 brygady, z którymi w końcu
1924 r. wyszedł K. O. P. na granicę trzech wo-
jewództw wschodnich od strony sowieckiej,
powiększyły się w dwójnasób przez to pię-
ciolecie, a rozpięcie granicy, strzeżonej przez
placówki K. O. P. z ówczesnych 1412 kilomet-
rów wzrosło do 2180 klm., obejmując całą
stronę sowiecką, łotewską, litewską, część
pruską i część rumuńską (resztę strzeże
straż graniczna).

Na tak rozległych przestrzeniach K. O.
P. rozwija bogatą działalność żołnierską i o-

bywatelską. Stoi on bowiem nietylko na
straży bezpieczeństwa naszych granic i ładu
wewnętrznego, ale jest zarazem obrońcą lud-
ności przed napadami band z za kordonu,
łowych, krzewicielem oświaty i kultury
wśród mas ludu kresowego, nauczycielem w
dziale wychowania fizycznego i przysposo-
bienia wojskowego.

Jeśli prawdą jest, iż cyfry mają swoją
najbardziej przekonującą wymowę — to
niech mówi o K. O. P. liczba 51 band dywer-
syjnych, które trzeba było tropić przed 5-ci
laty, a teraz było ich tylko 4, albo niech mó-
wi też liczba 89 prób wdarcia się zbrojnych
watah do Polski wówczas przed 5 laty, a te-
raz zaledwie 3 przyszła na to ochota wobec
mężnej postawy patroli K. O. P-u.

I cóż dziwnego, że odczuwając to na wła-
snej skórze, lud tamtejszy nauczył się posłu-
chu i poszanowania władzy, która dba o jego
bezpieczeństwo.

I jeszcze za niejedno Kresy wschodnie
muszą być wdzięczne Polsce, która za pośred-
nictwem tych swoich dzielnych żołnierzy bu-
duje im mosty i groble na dawnych bagnach.

Święto niepodległości w Grecji.



(xy) Grecja święci obecnie 100-lecie swej niepodległości i uwolnienia z pod jarzma tureckiego. Na stadionie w Atenach urządono między innymi widowisko, którego ośrodkiem był historyczny pochód.

Rycina nasza przedstawia biorących udział w pochodzie, znanych przewodców oddziałów ochotniczych z czasów wojny o wolność Grecji w malowniczych, starych kostiumach.

071 mtr. w ogólnej cyfra rozpiętości mostów, a 10.229 mtr. długie są razem wzięte groble, zbudowane przez drużyny pionierskie K. O. P. Ze ma to wszystko także wielkie znaczenie strategiczne w okolicach, pozba-

wionych większej sieci kolejowej — nie trzeba dodawać i podkreślać.

Dobre serce, okazywane przez żołnierzy K. O. P. miejscowej ludności, sięga nawet tak daleko, że dzieli się z nią własnym jedze-

Wystawa Exlibrisów słowiańskich i zbiorowa wystawa exlibrisów Rudolfa Męckiego

została urządzona w salach Muzeum Przemysłowego staraniem Koła Związku Bibliotekarzy Polskich we Lwowie z okazji goszczącej w Polsce okrojonej wystawy exlibrisów słowiańskich.

I dobrze się stało, że owa wystawa zawitała do Lwowa. Mamy sposobność przyjrzenia się grafice exlibrisowej ludów słowiańskich i możemy porównać osiągnięte rezultaty na tym polu w ostatnich czasach z exlibrisem polskim, w którym poważnie miejsce zajmuje Lwów, z ogromnym dorobkiem w tej dziedzinie Rudolfa Męckiego.

O jakiejś linii rozwojowej exlibrisu w poszczególnych krajach niema tu mowy. Są to przeważnie zebrane prace z okresu ostatnich trzech dziesiątków lat lub nawet z krótszego promienia czasu. Możemy co najwyżej zaznaczyć się z rodzajem techniki używanej do tej gałęzi sztuki w poszczególnych krajach i zorientować się po części w doborze tematów.

Z poważniejszą ilością eksponatów wystąpiły Czechy i Jugosławia. Exlibris czeski znajduje wykonawców w długim szeregu wybitnych grafików jak: Konupek, Bilek, Benda, Dusa, Kobliha, Moravec i wielu innych.

Różne projekty odznaczają się dużą dekoracyjnością, piękną stylizacją motywów ludowych, roślinnych i zwierzęcych. Niektóre z nich odbiegają jednak daleko od istoty znaku książkowego, dając udatne drzeworyty o charakterze pejzaży lub kompozycji figuralnych.

Z wystawionych wyróżniają się cynkotyp Kubička o dużej dekoracyjności kompozycji przedstawiająca parę rumaków podających wśród chmur; Moraveca dla B. Dmycha (linoleoryt), A. Stafla dla J. Martineka (drzeworyt Nr. 70) przedstawiający otwarte okno, przez które widać w karty leżące księgi — gwiazdista noc lub exlibris znanego czeskiego drzeworytnika Konupki dla P. Rudla (Nr. 25).

Exlibris jugosłowiański to zdobycz ostat-

nich lat. Rozwój swój zawdzięcza prof. Gjurićowi, Santelowi i Hince Smrekarowi, jak się o tem dowiadujemy ze słowa wstępnego do katalogu Wystawy. Kilkadziesiąt wystawionych exlibrisów świadczy o dużym wysiłku talentów jugosłowiańskich w kierunku opanowania problemu kompozycyjnego znaku książkowego. Można obok poprawnych w rysunku i technice widoczków; kompozycji ornamentalnych lub figuralnych odpowiedniejszych na okładki książkowe, znaleźć także dobre w wyrazie ujęcia groteskowe lub karykaturalne. Słowem — rozmaitość!

Rzucają się w oczy kontrastem białych plam na czarnej płaszczyźnie tła drzeworyty Jakacia; wyróżnia się o silnej ekspresji drzeworyt Justina (126), jędrne w ujęciu są groteski Subicia; zwraca uwagę piękna akwaforta Gjurića (96 — exlibris własny) jako pięknie potraktowany akt — nie posiada jednak żadnych znamion znaku książkowego.

Bułgaria wystąpiła ze skąpą ilością eksponatów, wykazuje jednak swoistość stylu, pietyzm dla motywów ludowych i naloł bizantyńskiej stylizacji.

Z niewielkiego ilościowo pokazu exlibrisu rosyjskiego więcej ducha nowoczesności, rzadko nawiązujący do tradycji. Specjalnie exlibrisy Rerberga odznaczają się lekkością rysunku, prostotą kompozycji i dojrzałą dotrącającą się do całości dekoracyjnością. Nr. 409, 413, 419, 421 pozwalają urobić sobie sąd o kompozycjach drzeworytowych i litograficznych tego artysty.

Również drzeworyty Krawcenki i Matolina stoją na wysokim poziomie.

To samo co o duchu exlibrisu rosyjskiego, można powiedzieć o exlibrisach ruskich (ukraińskich) obejmujących prace artystów z terenu Polski, Rosji i emigracji. Widoczny tu pęd do nowoczesności choć są jeszcze sporadyczne wypadki sięgania do sztuki cerkiewnej np. Neczytajo — Andryienko (cynkotyp Nr. 460). Dystansuje jednak te poczynania dążność do nowych ujęć — ekspresjonistycznych czy kubistycznych stylizacji (Cholodnyj Kowzun). Pięknie i oryginalnością ujęć wyróżniają się: Chyżyński — Mezenko (cynkotyp Nr. 431), Kryszewski — Masłow (cynkotyp 448), Sachnowska — N. S. (drzeworyt 464) i Usaczow — Iwaczewko (drzeworyt 469).

Na sezon wiosenny

I LETNI

zaopatrzyłem skład w ogromny wybór konfekcji dziecięcej, jedwabi, bielizny damskiej i dziecięcej, pończoch, parasoli i wszelkich dodatków do krawieczyzny. Ceny bardzo niskie. **MAKS GOLDBERG**, Lwów, ul. Halicka 1. 9. Telef. 42 51. 2062

niem z kotła. Na głodującej ostatnio Wileńszczyźnie korzystało z tego 583 rodzin, w tem większość niepolskich, bo K. O. P. nie zna różnic narodowościowych i jednako wszystkim służy na strzeżonych przez siebie Kresach. —

Matury w seminarjach nauczycielskich.

Kuratorjum ustaliło na bieżący rok trzy terminy egzaminów dojrzałości w zakładach kształcenia nauczycieli: termin pierwszy egzamin pisemny dn. 22 maja, egzamin ustny dn. 2 czerwca; drugi egzamin pisemny dn. 22 maja, egzamin ustny dn. 10 czerwca; trzeci egzamin pisemny dn. 5 czerwca, egzamin ustny dn. 16 czerwca.

W terminie I. odbędą się egzamina dojrzałości w państwowych seminarjach nauczycielskich: w Brzeżanach (żeńskie), w Czortkowie (męskie), w Jaworowie (żeńskie), w Kołomyi (żeńskie), w Krośnie (męskie), we Lwowie (męskie), we Lwowie (I. żeńskie), we Lwowie (II. żeńskie), we Lwowie (III. żeńskie), w Przemyśle (I. żeńskie), w Przemyśle

Exlibris polski jest reprezentowany najsilniej przez zbiór znanego w naszym mieście wybitnego grafika Rudolfa Męckiego. Exlibrisy jego zbiorowej wystawy wykazują doskonałą technikę, precyzyjny rysunek, szeroką skalę inwencji w dekoracyjności i stylizacji. Mają swój charakter. Na pierwszy rzut oka można odróżnić exlibris polski: herby, inicjały z starych inkunabulów, godła, motywy architektoniczne, specyficzna ornamentyka oto główne pierwiastki tematowe.

Z doskonałych rozlicznych exlibrisów Męckiego wybija się bogactwem precyzyjnego ornamentu exlibris dla Ludwika Półjaka (rys. tuszem 250), plastycznością fryzu dla Franciszka Jaworskiego (drzeworyt 254), w duchu drzeworytów średniowiecznych dla Biblii, ludozn. P. O. (projekt tuszem) dla Mieczysława Opalka (231 — cynkotyp); dobrze zespolony z charakterem zbiorów dla Biblioteki Kórnickiej (316 — cynkotyp) i wiele innych utrzymanych w swym szlachetnym stylu: nieprzekraczających progu tradycji.

Prócz zbioru Męckiego, exlibris polski jest reprezentowany przez grono naszych artystów, rekrutujących się z całej Polski. Mamy więc obok dekoracyjnych i ilustracyjnych exlibrisów krakowianina Jakubowskiego linoleoryty poznańczyków: Gettlera i Szmaja, cynkotypy Skoczylasa i Siehulskiego; zwartą kompozycję Chrostkowskiego (172); obok akwafort lwowskiej artystki Kórzeniowskiej, akwaforty warszawianina Norwetha, drzeworyty Bartłomiejczyka, cynkotyp Stryjeńskiej (360), dwubarwne litografie Procajłowicza, groteskowy cynkotyp Maciejewicza, exlibrisy: Ruszczyca, Wachtla, Rybkowskiego, Niesiołowskiego. Pochwaliskiego i plejady innych.

Liczny zastęp wystawiających świadczy o poważnym zainteresowaniu zagadnieniem artystycznym związanym z exlibrisem polskim.

Eksponaty tej ze wszech miar interesującej wystawy pochodzą prócz exlibrisów Jugosłowiańskiego Stow. Grafików w Zagrzebiu ze zbiorów Muzeum XX. Lubomirskich Lwów, Muzeum im. Kr. Jana III. — Lwów, Muzeum Przemysłowe — Kraków, Rudolfa Męckiego, dr. J. Krypiakiewicza, L. Feigla i P. Kowżana we Lwowie.

M. K.

(II) żeńskie), w Rudniku (męskie), w Rzeszowie (męskie), w Samborze (męskie), w Sokalu (męskie), w Stanisławowie (męskie), w Stanisławowie (żeńskie), w Tarnopolu (męskie), w Zaleszczykach (męskie).

W terminie II. odbędą się egzaminy dojrzałości: a) w zakładach państwowych: we Lwowie (seminarium ochroniarskie), we Lwowie (państwowy kurs nauczycielski), b) w zakładach prywatnych: w Czortkowie (żeńskie) w Jarosławiu (żeńskie), w Jaworowie (żeńskie ruskie), w Kołomyi (żeńskie ruskie), we Lwowie (żeńskie Z. Strzałkowskiej), we Lwowie (żeńskie Nazaretanek), we Lwowie (żeńskie Bazyljanek), w Łancucie (żeńskie), w Przemyśle (żeńskie), w Przemyśle (męskie), w Rzeszowie (żeńskie), w Samborze (żeńskie polskie), w Sanoku (żeńskie), w Sokalu (żeńskie), w Stanisławowie (żeńskie Bazyljanek), w Stryju (polskie), w Tarnopolu (komitetu obywatelskiego), w Tłumaczu (żeńskie), w Zóhwi (żeńskie).

W terminie III. odbędą się egzaminy dojrzałości w zakładach prywatnych: w Drohobyczu (polskie), w Krośnie (żeńskie), we Lwowie (żeńskie A. Rychnowskiej), w Samborze (ruskie), w Stanisławowie (żeńskie Konopnickiej), w Stryju (ruskie), w Tarnopolu (TSL), w Tarnobrzegu (żeńskie), w Złoczowie (żeńskie TSL).

Ponadto przydzielono na III. termin zakłady prywatne: w Cieszanowie do II. państw. seminarjum naucz. we Lwowie, we Lwowie im. Wyspiańskiego do I. państw. seminarjum naucz. we Lwowie, we Lwowie im. Szewczenki do III. państw. seminarjum nauczycielskiego we Lwowie, eksternistów do państw. seminarjum naucz. męskiego we Lwowie, eksternistki do I. państw. seminarjum naucz. żeńskiego we Lwowie, eksternistów i eksternistki: w Stanisławowie do państw. seminarjum nauczyciel. żeńskiego; w Tarnopolu do państw. seminarjum naucz. męskiego i w Rzeszowie do państw. seminarjum naucz. męskiego, eksternistów i eksternistki uzupełniających (c) gimnazjalny egzamin dojrzałości do państw. kursów nauczycielskich we Lwowie.

Przecudne torebki i PARASOLKI —
tanie — tylko 1937
u FLUHRA, Legionów 21, tel. 76-42

Oibrzymie Zgromadzenie emerytów kolejow. w sprawie zwrotu różnicy dodatku mieszkaniowego.

(s) Z inicjatywy Zjednoczenia kolejowców polskich we Lwowie odbyło się onegdaj wielkie Zgromadzenie emerytów kolejowych bez względu na przynależność związkową w lokalu P. Z. K. przy ul. Gródeckiej 81 w sprawie zwrotu różnicy dodatku mieszkaniowego za rok 1928 i 1929.

Przewodniczącym zgromadzenia wybrano przez aklamację p. Jana Wolaka, a sekretarzem p. Kratochwilę.

Nad powyższym zagadnieniem wywiązała się ożywiona dyskusja. Liczni mówcy zaprotestowali przeciwko zmniejszeniu emerytom P. Z. K. dodatku mieszkaniowego na żony i dodatku ekonomicznego na dzieci. Domagali się również rozciągnięcia pomocy leczniczej na członków rodziny emerytów. — Zebrani stwierdzili, że dola emerytów, wdów i sierot po pracownikach kolejowych — z powodu niedostatecznego zaopatrzenia, tudzież trudnych warunków egzystencji w dalszym ciągu jest nadzwyczaj ciężka i domagają się poprawy bytu. — Emer. radca Flach postawił wniosek by wybrać komitet złożony z 5 osób celem naradzenia się nad uregulowaniem ważniejszych spraw, wylaniających się w obecnej sytuacji i wypracowania odpowiedniego memoriału do Min. Komunikacji. Do komitetu weszli pp. Flach, Wolak, Buch, Strzemiński i Biek. — Uchwalono również wysłać deputację złożoną z 3 ludzi do p. prezesa inż. Prachtla - Morawiańskiego celem interwencji w sprawie rychłej wypłaty dodatku mieszkaniowego za rok 1928 i 1929.

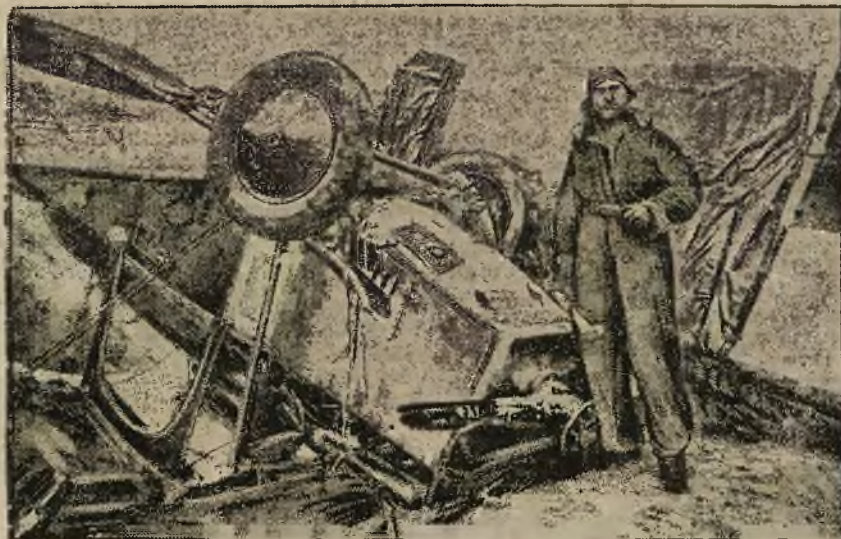
Na święta!! Wędliny i mięsa K. Linttnera

wszeik. gatunku doborowej jakości
poleca najstarsza lwowska fabryka

Centrala: Rynek 9, tel. 35-83. Filje: Kochanowskiego 11 a, tel. 30-90.
Boczna Stryjska 1, — tel. 43-66.

2129

Katastrofa samolotowa.



(xy) W Pucku wydarzyła się onegdaj straszna katastrofa samolotu. Wojskowy lotnik Łukasik spadł do morza z hydroplanem i zginął wraz z swoim towarzyszem. Łukasik padł już raz poprzednio ofiarą katastrofy sa-

molotowej, ale wówczas udało mu się wydostać cało z płonącego aparatu.

Rycina nasza przedstawia Łukasika po pierwszej katastrofie samolotowej, stojącego obok zupełnie strzaskanego aparatu.

Jak brzmiał wyrok śmierci na Chrystusa.

Nieznany napis na tablicy spiżowej z przed tysiąca lat.

(xy) W włoskim mieście Casorta znajduje się w tamtejszej katolickiej kaplicy stara spiżowa płyta, na której wyrzyty jest wyrok śmierci na Chrystusa w formie prawniczego werdyktu. Pochodzenie tej płyty jest nieznane, podobnie nie jest ustalony jej wiek. — Przypuszczają jednak, że liczy ponad 1000 lat. Odkryto ją jeszcze w wieku 13-tym przy sposobności przeorywania ziemi przez rolników włoskich. To, że napis na płycie wypisany jest w języku hebrajskim dowodzi, że płyta nie jest dziełem rzymskim lub włoskim, ale dostała się do Włoch przypadkowo.

Napis brzmi w przekładzie następująco: „Wyrok skazujący Jezusa z Nazaretu na śmierć krzyżową, wydany przez namiestnika Poncjusza Pilata.

W mieście Jerozolimie, w 17 roku panowania cesarza Tiberjusza, w roku, w którym Annasz i Kaifasz byli areykapłanami, wydał Poncjusz Pilat, jako zastępca pretora, następujący wyrok:

Skazuje się Jezusa z Nazaretu na śmierć na krzyżu między dwoma łotrami, ponieważ według sprawdzonego zeznania licznych świadków Jezus jest zdrajcą.

Jest podlegaczem. Jest wrogiem państwa i prawa.

Oszukuje, nazywając siebie synem Boga i królem izraelskim i przestąpił bezprawnie progi świątyni jak kapłan w orszaku licznych rzesz.

Poncjusz Pilat, namiestnik Dolnej Galilei, rozkazuje:

Kwirinus Cornelius, pierwszy centurjon, ma zaprowadzić skazańca do krzyża, aby go stracić.

Poncjusz Pilat zakazuje najsurowiej, aby przeszkodzono wykonaniu tego wyroku w jakikolwiek sposób, zarówno przez ludzi bogatych jak biednych.

Świadcami prawomocności wyroku są: Faryzeusz Daniel Ravanu (zapewne nie jest to nazwisko, ale nazwa nauczyciela)

Jochanan (nieczytelne)

Rafaël Ravann

Uczony w piśmie (nieczytelne)

Nakazuje się, aby Jezusa z Nazaretu prowadzono z miasta Jerozolimy na miejsce stracenia przez bramę.....

Na tem urywa się napis na tablicy.

Zagadnienie mniejszościowe w Polsce w świetle spostrzeżeń cudzoziemca.

Ciekawą broszurę, omawiającą zagadnienie mniejszościowe w Polsce, wydał ostatnio p. A. Terp, Duńczyk, kierownik szkoły mniejszościowej w Kopenhadze. Autor, należący do liberalów radykalnych, w broszurze swej opisał wrażenia z zeszłorocznej podróży po

Polsce, w czasie której to podróży starał się swój pobyt u nas wykorzystać gruntownie przez nawiązanie kontaktu zarówno z działaczami, instytucjami i organizacjami polskimi, jak i niemieckimi.

Na wstępie autor informuje krótko o ob-

szarze i ludności Polski, stwierdzając, iż, według liczby mieszkańców, Polska jest szóstym państwem w Europie. Mniejszości narodowych podaje na 31 proc. Podkreślając jednolitość frontu wyborczego mniejszości, zaznacza jednak, iż stosunek ich do Polski jest różny.

Żydzi i Rosjanie sprawiają Polsce — według autora — najmniej kłopotu, natomiast Ukraińcy zajmują stałe wrogie stanowisko.

Groźnem niebezpieczeństwem dla Polski jest, zdaniem p. Torp'a fakt, iż 63 proc. mniejszości niemieckich mieszka w zachodnich okęgach granicznych.

Z uzuanieniem podkreśla autor tolerancję Polski, wyznając, że przynależność naroduwa jest rzeczą woli danej osoby.

W opisie niemieckiej części Śląska pan Torp stwierdza, iż słyszał przy pracy na polu tylko język polski. Ze zdziwieniem więc zaznacza, iż w r. 1921 Niemcy zdolali uzyskać tam większość, a obecnie Polacy mają tam tylko 28 małych szkół z 434 uczniami. Fakt ten tłumaczy niewolą ekonomiczną ludności i małym nświadomieniem narodowem.

MIESZKANIA przeprowadza do czystości tylko Zakład „NEWEGO” LWOW, JAGIELLOŃSKA 18. Telefon 36-51. Czyści brudne ściany i sufity — malowane i tapetowane — drogą suchą, wóruje, froteruje posadzki, łepi owady w mieszkaniach. Ceny przystępne. Baczność na firmę. 1230

Piękna inicjatywa malarza polskiego.

(xy) Ostatnia straszna katastrofa powodzi w południowej Francji, która pochłonięła tyle ofiar i tysiące ludzi pozbawiła dachu, podsunęła niezwykle piękną i humanitarną myśl znanemu polskiemu malarzowi, Gustawowi Gwozdeckiemu, zamieszkałemu stale w Paryżu. W piśmie do premiera francuskiego Andrzeja Tardieu zaproponował p. Gwozdecki w imieniu artystów polskich i obcych, żyjących we Francji, urządzenie wystawy zbiorowej obrazów, ofiarowanych na cel powożdzian przez wszystkie salony i związki artystów malarzy we Francji. Inicjatywa ta spotkała się z uznaniem i poparciem wszystkich sfer artystycznych Paryża i Francji. Paryski tygodnik teatralno-artystyczny „Comœdia” zamieścił osobny artykuł z propozycją p. Gwozdeckiego, wyrażając swoje uznanie dla szlachetnej i wzniosłej inicjatywy polskiego malarza, który zdobył się na tak wspaniały gest wobec gościnnej Francji, dotkniętej tak bolesnym ciosem. Wszystkie organizacje malarzskie, salony i galerje obrazów we Francji zgłosiły swój udział, i apel p. Gwozdeckiego, zwrócony również do wszystkich artystów świata, odbija się głośnem echem i zmieni się w piękne dzieło najszlachetniejszego humanitaryzmu.

Ciekawy wyrok sądowy.

Bogaty ojciec obowiązany jestłożyć na wykształcenie dzieci swoich nawet wtedy, gdy już są pełnoletnie.

(?) Panna Bety D. poszła za swoją matką, gdy ta rozwiodła się ze swoim mężem. Panna Bety posiada piękny głos koloraturowy i, kiedy rodzice jej mieszkali, jeszcze razem, brała lekcje śpiewu u śpiewaczki kameralnej Kraszyńskiej, oraz u profesorki Herminy Geier w Wiedniu, z zamiarem wykształcenia się na śpiewaczkę operową. Po opuszczeniu ojca, który jest bogatym handlarzem skór w Wiedniu, zażądała, by ten w dalszym ciągułożył na naukę. Gdy dobrowolnie uczynić tego nie chciał, wytoczyła ojcu proces. Sąd uznał jej pretensje za słuszne i skazał pana D. na wypłacenie córce 100 szylingów miesięcznie na pokrycie kosztów nauki, oraz na 120 szyl. miesięcznie na koszty utrzymania. Pan D. nie płacił i córka podała o zaję-

cie ruchomości ojca. Przyszło do wtórnej rozprawy, ponieważ pan D. wniósł rekurs przeciw zajęciu ruchomości. Oświadczył na swoją obronę, że córka jego jest pełnoletnią, a zatem może sama zarabiać na utrzymanie. Nie zamyśla teżłożyć na lekcje śpiewu, ponieważ wątpi, czy z córki jego będzie śpiewaczka. Podług jego opinii, nie ma ona najmniejszego talentu.

Sąd w Wiedniu nie przychylił się do tych wywodów i dopuścił, by panna Bety D. przedłożyła dowody swego talentu. Jako rzeczoznawców przesłuchano na rozprawie profe-

sorkę śpiewu przy wiedeńskim Konserwatorium, panią Herminę Geier, oraz śpiewaczkę kameralną panią Szezęną Kraszyńską. Obie te panie orzekły, że panna Bety D. posiada wybitny talent sceniczny i piękny głos koloraturowy i że grzechem by było stawiać jej przeszkody w karierze, jaką może zrobić, gdy głos swój wyszkoli.

Na podstawie tego orzeczenia, Sąd odrzucił rekurs pana D. i skazał go powtórnie na płacenie córce alimentów by mogła się utrzymywać, oraz na pokrywanie kosztów jej wykształcenia.

Poszukiwanie skarbów.

TOWARZYSTWO POSZUKIWANIA ZAKOPANYCH SKARBÓW CHCE WYSLAĆ DEPUTACJĘ DO PREZYDENTA MASARYKA

(xy) W roku ubiegłym panowało na Rusi Podkarpackiej, w Czechosłowacji, niebywale poruszenie, ponieważ rozeszła się wieść, że zaczęto poszukiwać słynnych skarbów wojennych, zakopanych przez niejakiego Stefana Nagy w Kelemenhegy, w gminie Vari. Legenda o zakopanych skarbach w tej okolicy stała się jeszcze bardziej głośniejsza, gdy pewien krawiec w Tiszauilak ogłosił, że znalazł testament Stefana Nagy, w którym tenże podaje dokładnie miejsce przechowania olbrzymich kosztowności i ton złota. W celu odszukania skarbów utworzyło się wówczas towarzystwo, które zawarło nawet umowę z gminą Vari, zapewniającą mu prawo odkopania skarbu.

Na czele towarzystwa stał kolejowiec Ke-

rekes z Kiralyhaza. Żona jego miała posiadać jakieś tajne siły medjumiczne i miewała sny, w których widziała zakopane skarby. Do towarzystwa przystąpił nawet znany geolog z Pragi, inżynier Jan Judrych jako doradca naukowy. Kopano całymi tygodniami i miesiącami, ale nie znaleziono nic. Towarzystwo włożyło w prace około 150.000 koron czeskich, niektórzy jego członkowie poszli z torbami. Wkońcu władze zakazały kopania.

Obecnie obudziła się znów psychoza szukania tych skarbów. Towarzystwo chce podjąć kopanie, a ponieważ władze nie pozwalają, postanowiło wysłać deputację do prezydenta Masaryka, skora ów wróci z zagranicy.

Niezwykła przeszkoda małżeńska.

NARZECZONY OKAZAŁ SIĘ NIESPODZIEWANIE KOBIETĄ.

(xy) Niezwykła historia wydarzyła się obecnie w francuskim mieście Troyes. Pewna piękna panna z tego miasta miała poślubić młodego mężczyznę, z którym była od dłuższego czasu zaręczona.

Młoda para narzeczonych kochała się zresztą bardzo czule. Dawno już nie widziano tak zakochanej i zgodnej pary narzeczonych.

Rodzice pana młodego i panny młodej cieszyli się już z przyszłego szczęścia swoich dzieci i ślub miał się niebawem odbyć.

Aż oto naraz okazało się, że pan młody nie posiada dokumentów.

Postanowiono temu zaradzić. Młody człowiek stwierdził, że nie został wpisany do aktów w Troyes i wszczął odpowiednie starania w drodze administracyjnej w ministerstwie w Paryżu.

Równocześnie panna młoda, chcąc przy-

śpieszyć ślub, przedłożyła świadectwo lekarskie, sfabrykowane z papieru urzędowego z nagłówkiem jednego z lekarzy w Troyes.

Kroki te obudziły czujność władz wojskowych, dbałych o stawiennictwo do poboru. Zażądano od młodego człowieka dokumentów stwierdzających jego stosunek do służby wojskowej.

I oto nagle stała się rzecz niezwykła. Młody człowiek nie posiadał żadnych dokumentów. Wobec tego poddano go przeglądowi wojskowemu.

I oto ku zdumieniu wszystkich, lekarz odbywający przegląd stwierdził, że młody człowiek jest — normalną kobietą.

Rozezarowanie olbrzymie. Panna straciła niespodziewanie przyszłego męża i naraziła się w dodatku na skandal i złośliwe drwiny całego miasta.

Tragedja wdowca.

ZABIŁ SWOJĄ CÓRECZKĘ POD WPŁYWEM ROZSTROJU NERWOWEGO.

(xy) W niedzielę Palmową, rozegrała się w jednym z domów na przedmieściu Paryża ponura tragedia: ojciec zabił sześciolletnią swoją córeczkę. Przemysłowiec Marcell Bouchon, mężczyzna 50-letni, stracił przed rokiem żonę i żył z małą córeczką Odettą, którą pielegnowała bona. Onegdaj pan Bouchon wysłał bonę po gazetę. Kiedy bona wró-

ciła, oczom jej przedstawił się straszny widok. Na dziecinnej łóeczku leżała z dwiema krwawymi ranami od kul rewolwerowych martwa Odetta. Obok niej spoczywał konający ojciec z raną w głowie od kuli rewolwerowej. Bouchon dokonał swego czynu pod wpływem melancholji i neurastenji po stracie żony.

Potworny zbrodniarz.

DZIKA MYŚL PIJAKA. — GWALT I MORDERSTWO NA MATCE I CÓRCIE. — RABUNEK I PODPALENIE DOMU.

(xy) Przed sądem w francuskim mieście Quimper stanie niebawem potworny zbrodniarz. Jest nim niejaki Yves Le Foch, liczący 34 lat, rolnik, człowiek o niesłychanym cynizmie, który dokonał w styczniu br. strasznej zbrodni we wsi Kerruc.

We wsi tej żyła 47-letnia wdowa pani Collin z swoją 4-letnią córeczką Marią. Pewnego wieczora w styczniu

spostreegli sąsiedzi płomienie, dobywają-

ce się z domu, w którym mieszkała pani Collin. Kiedy ugaszono pożar wydobyła z pod gruzów zwłoki p. Collin i jej córeczki.

Początkowo sądzono, że pożar wybuchł przypadkowo, ale zakrawiona bielizna zmarłej nasunęła policji podejrzenie, że p. Collin i jej córka padły ofiarą zbrodni. Wkrótce też ujęto zbrodniarza w osobie Le Focha, która przyznał się do strasznego czynu.

Wracając owego wieczoru w stanie pija-

nym do domu, przechodził obok mieszkania p. Collin. Wówczas przyszła mu do głowy dzika myśl, aby zaskoczyć p. Collin w łóżku. Ale gdy p. Collin zaczął się bronić wszelkimi siłami, zadusił ją i zgwałcił. To samo uczynił następnie z małą córeczką p. Collin. Potem zabrał znalezione w domu pieniądze i podpaliwszy dom, uciekł.

Propaganda Wytwórczości krajowej.

W izbie przemysłowo-handlowej we Lwowie odbyła się onegdaj konferencja przedstawicieli lwowskich organizacji kupieckich celem omówienia sprawy poparcia przez kupiectwo akcji propagandowej zorganizowanego niedawno „Komitetu popierania wytwórczości krajowej”. Na podstawie żywej dyskusji uchwalono jednomyślnie, w docenieniu doniosłości sprawy poprzeć akcję Komitetu, oraz urządzić w czasie od 2 do 14 maja br. tydzień propagandy wyrobów krajowych.

Propaganda ta polegać ma między innymi na tem, że kupiectwo przeznaczy w swych sklepach przynajmniej jedno okno wystawowe, w tym celu odpowiednio oznaczone, do nacełnego przedstawienia i przekonania publiczności, że towar krajowy tak pod względem gatunku i mody, jak i ceny zupełnie nie ustępuje wyrobom zagranicznym.

MIECZYŚLAW, JÓZEF TERLECKI. „PRZYGODA”...

Srebrzystą wstęgą wije się długi gościniec,
Zielonych topól rzędy wiodą go jak druchny,
Zabi chór w bliskich bagien skryty gęstej trzcinie
Rechoce, a w dal niesie go wietrzyk leciuchny.

Słońce ostatnim blaskiem pieści złote łany
Zralych zbóż, a w nich głośno skrzypi pasikonik...

W sinej dali las cichnie, przedtem rozszemrany,
Tylko zda się, że echo jeszcze mówi... o Niej.

A Ona kroczy pięknie, dumnie jak królowa,
Środkiem drogi, wieczyste stubarwna i młoda

I cały świat i życie pęta w swych okowach
Przedziwna naszych losów Władczyni...
Przygoda!

W kwietniu

pojawiają się na Twej twarzy pierwsze piegi. Kup natychmiast krem Venus, który radykalnie usuwa piegi, przyszczo i plamy. Dokuczliwe odciski (magniotki) najlepiej wyniszczy płyn Arago. zaś proszek Eksikans zapobiega poceniu, a po jednym użyciu, usuwa przykry zapach potu. Pamiętaj, że krem Anitra wspaniale udelikatnia i matuje cerę, a szampon Lakme jest idealnym środkiem do mycia głowy. 2145

Niezwykły wypadek w sądownictwie.

W Krakowie wydarzył się pierwszy w dziejach sądownictwa polskiego wypadek zniesienia przez trybunał werdyktu wydanego przez sędziów przysięgłych.

Przed sądem stanął Marjan Hilka, oskarżony o puszczenie w obieg fałszywych banknotów 20-złotowych. Sędziowie przysięgli po rozprawie wydali werdykt, na podstawie którego trybunał musiałby wydać wyrok niewinniający oskarżonego. Trybunał, uznając, że werdykt ten jest niesłuszny, — zniósł go natychmiast i sprawę przekazał do rozpatrzenia ławie przysięgłych w innym składzie.

CHORZY

Ziół Lecznicych

Żadajcie we wszystkich aptekach i składach aptecznych

Oskara Wojnowskiego

CHORZY

	Warszawa	Hortensja 3 m. 4
	przeciwko cierpieniom kanału pokarmowego	(zn. st. „IROTAN”)
	„ wymiotom i atonji kiszek	(zn. st. „GARA”)
	„ chorobom płuc i błednicy	(zn. st. „ELMIZAN”)
	„ reumatyzmowi, artretyzmowi, podagrze, ischiasowi	(zn. st. „ARTROLIN”)
2048	„ chorobom nerek i pęcherza	(zn. st. „UROTAN”)
	„ niedomaganiom skrofulicznym	(zn. st. „TIZAN”)
	„ chorobom nerwowym i epilepsji	(zn. st. „EPILOBIN”)
	„ kąpiele siarkowo-roślinne	(zn. st. „SULFOBAL”)

Adres dla listów w sprawie sprzedaży: Warszawa - Praga, ul. Olszowa 14. Tel. 334-19.

Demonstracja bezrobotnych we Lwowie.

Domagali się oni wypłaty zasiłku za okres świąteczny.

(d.) W jednym z budynków Miejskiego Zakładu czyszczenia miasta przy ulicy św. Marcina znajduje się Obwodowe biuro funduszu bezrobotnych. Wczoraj popołudniu przed lokalem tego biura zebrało się około 500 bezrobotnych celem pobrania zasiłków tygodniowych. Zebrani dowiedzieli się, że nie otrzymają zasiłku za tydzień świąteczny, który już został wypłacony bezrobotnym w innych miastach, postanowili nie przyjąć zasiłku za tydzień bieżący i poczęli awanturować się.

Z tego powodu celem utrzymania spokoju i porządku zawezwano policję. Zjawił się tam również komendant policji podinsp. Trojanowski, który zdołał powstrzymać zebranych

od pochodu demonstracyjnego pod Województwo i Starostwo grodzkie i nakłonić ich do spokoju, tak, że bezrobotni wysłali tylko delegację do Starostwa Grodzkiego, gdzie ją przyjął radca dr. Bechmetiuk, który przyrzekł, że poczyni bezzwłocznie kroki u władz centralnych w Warszawie o zwiększenie funduszu na okres świąteczny.

Wobec tego zebrani uspokoiłi się i poczęli podejmować zasiłki pieniężne za tydzień bieżący.

W czasie całej awantury policja aresztowała jednego osobnika, który zebranych bezrobotnych namawiał do czynnego działania przeciw przedstawicielom władz.

Z SALI SĄDOWEJ.

Rzeźnik oskarżony o kradzież.

(K. D.) Na ławie oskarżonych przed Trybunałem V. Senatu zasiadł wczoraj Władysław Krotowski, 40-letni rzeźnik, obwiniony o to, że będąc kierownikiem warsztatu masarskiego Kazimierza Lintnera, skradł na szkółkę tegoż wędliny wartości 200 zł., które następnie odstąpił Józefowi Gorczakowi z Zamarszynowa, stałemu klientowi firmy Kaz. Lintnera.

Obok Krotowskiego, odpowiadał również i Gorczak, obwiniony o współwinę w wspomnianej kradzieży. Na rozprawie obaj wyparli się winy, podkreślając, że Gorczakowi dostarczono jedynie zakupiony przez niego towar.

Dla przesłuchania świadków, zaofiarowanych przez obronę, rozprawę odroczone.

Przewodniczył nadr. Będaszewski, oskarżał prok. Sywulak, bronili adwokaci dr. Żywicki i dr. Niemkiewicz.

Kolporter ulotek komunistycznych.

(K. D.) Z okazji pochodu młodzieży socjalistycznej (T. U. R.) w dniu 6 listopada ub. r. komuniści Herman Wiener i Pasternak rozrzucałi plik wywrotowych ulotek. Wiener zbiegł, a Pasternaka ujęto i zasądzone na dwa lata ciężkiego więzienia.

Wreszcie aresztowano i Wienera, który wczoraj stanął przed przysięgłymi.

Ci wydali werdykt, zaprzeczający winie oskarżonego, na podstawie czego Trybunał pod przewodnictwem nadr. Angielskiego ogłosił wyrok uwalniający.

Oskarżał prok. dr. Lipsz, bronił z urzędu sędzia Kulezyczki.

Nie utracił dyplomu lekarskiego.

(K. D.) W związku z notatką naszą p. t.: „Lekarz skazany za oszustwo”, pomieszczoną w numerze z daty 15 bm., od obrońcy adw. dra Bromberga otrzymaliśmy wyjaśnienie, z któ

rego wynika, że dr. Henryk Silberman, lekarz z Krasnobrodu p. Zamość, skazany został przez sąd lwowski na 3 miesiące aresztu nie za oszustwo i sprzeniewierzenie, od którego to zarzutu został uwolniony, a jedynie za występek lekkomyślnej krydy, co nie pociąga za sobą utraty dyplomu doktorskiego, oraz że kara została umorzona aresztem śledczym.

Obok adw. dra Bromberga, bronił oskarżonego również adw. dr. Fabian.

ADWOKAT Dr. FILIP CHABŁO

OTWORZYŁ KANCELARJĘ 2225
WE LWOWIE — ULICA SZOPENA 4.

Odszkodowania dla strażników granicznych.

Ministerstwo skarbu wydało rozporządzenie w sprawie wykonania art. 91 rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z 22 czerwca 1928 roku o Straży granicznej. Chodzi o odszkodowania za zabicie lub zranienie dla b. funkcjonariuszy Straży granicznej. Otóż w sprawie tej Min. skarbu zarządziło, co następuje:

Osoby, którym na zasadzie powyższego art. 91 przysługuje prawo do jednorazowego odszkodowania, przewidzianego w art. 49 powyższego rozporządzenia, winny wnieść podania do Komendy Straży Granicznej w terminie do dnia 21 grudnia 1931 r. Wniesione po tym terminie podania nie będą rozpatrywane.

Podania winny zawierać szczegółowo uzasadnienie żądania, ostatnie miejsce służbowe funkcjonariusza Straży Celnej, opis czynu karygodnego, popełnionego na jego osobie, względnie nieszczęśliwego wypadku, który powoduje zgłoszenie żądania, z podaniem miejsca i czasu, oraz adresu osoby, ubiegającej się o odszkodowanie. Ponadto należy dołączyć do podania dokumenty (świadcstwa lekarskie, stwierdzające ustratę całkowitej zdolności do pracy, wzgl. ustratę życia poszkodowanego).

Wypłata przyznanego odszkodowania nastąpi przez Komendę Straży Granicznej lub inspektora okręgowego Straży granicznej, w którego rejonie mieszka osoba, ubiegająca się o odszkodowanie.

Wyłącznie Kino
MARYSIENKA

Wyświetla od niedzieli 20 bm.
potężne arcydz. dźwiękowe pt.

Marsz weselny

Film cudnie kolor.
Początek od g. 3.

Pretendent do tronu księstwa Monaco.



(xy) Niemiecki książę Albrecht von Urach, hrabia wirtemberski (nasza rycina), udał się do Paryża, aby upomnieć się o swoje prawa do tronu Monaco, zachwianego silnie wskutek ostatnich skandalów w rodzinie obecnych książąt Monaco. Pretensje swoje opiera książę Albrecht na tem, że babka jego ze strony ojca była księżniczką Florentyną, siostrą panującego obecnie księcia Monaco. Książę Albrecht jest również kuzynem królowej belgijskiej i dalekim kuzynem zmarłej cesarzowej austriackiej Elżbiety. Za rzeczenie się swoich praw do tronu Monaco żąda książę milionowego odszkodowania.

ZE SCENY.

Piękna Galatea

16. IV. 1930.

„Nie wiele to, co prawda, jednak coś”. Oto całkowita ocena wznowionej po wielu latach operetki w stylu połowy ub. stulecia, gdy Wiedeń, pozazdrościwszy Paryżowi Lecocq'a, Hervego a przede wszystkim Offenbach'a w rok po „Piękną Helenie” tego ostatniego wystawia w 1865 „Piękną Galateę”. Fr. Suppé — z aktualnymi na owe czasy „kupletami” i z wystarczającym librettem, jeśli uwzględnimy dość odległe czasy i ich niewybredne wymagania. Lekka muzyka, posiadająca rzadko spotykany humor — niewymuszona instrumentacja — dowcipy rytmiczne — owa pauza rozpoczynająca kuplety Midasa o „Papie Gordjaszu i Mamie Cymbeli” nadmiernie niskie rejestry refrenu „My Greey” w piosence Ganimeda, a nade wszystko sparodjowana koloratura całej nieomal partii tytułowej — oto walory, które z „Piękną Galateą” mogłyby zrobić istną perłę repertuaru. Dodajmy do tego znakomity pomysł ożywienia wykutej przez Pigmaljona rzeźby — a będziemy mieli teren do eksperymentów reżyserskich niewyczerpany na naszym terenie — może nawet nietykany. Wszystko w tej operze komicznej aż się prosi o karykaturę. Należało nie cofać się przed nią, posiadając tak świetny materiał jak p. Szleminińska i p. Łowczyńskiego do Galatei i Midasa. Tymczasem ograniczono się do starannego „odśpiewania” z czego na razie nie robimy zarzutu, podnosząc wokalne zasługi obojga, dołączając i staranne wykonanie partii Pigmaljona przez p. Bedlewicza i Ganimeda przez p. Demetrowicz. Jednak wielkie możliwości parodystyczne tkwiące w partycji, librecie, w duchu czasu i niezwyklej muzykalności pierwszych ze wspomnianych obsady — oto elementy pozwalające oczekiwać iż „Piękna Galatea” doczeka się być może przenicowania scenicznego, którego mamy prawo domagać się od tak zasłużonego i tyle

doświadczenia mającego reżysera, jakim jest p. St. Tarnawski.

Nie bez znaczenia jest tu i możliwość współpracy wybitnego kapelmistrza p. Zdz. Górzyńskiego w którym widzimy przebliski talentu parodystycznego w wielkim stylu.

Widziany w dniu 12 bm. obrazek choreograficzny „Zaproszenie do tańca” na tle przepięknego i posiadającego wszystkie dramatyczne walory waleca C. M. Webera instrumentowanego przez H. Berlioz'a (po mistrzowsku!) utwierdza nas w przekonaniu, wypowiedzianem zresztą przy pierwszym zaraz zetknięciu z pracą p. Romanowskiego, iż mamy najzupełniejsze prawo żądać, aby wystawione przezeń widowiska baletowe były na współczesnym poziomie.

Po „Tańcach Połowieckich” do muzyki A. Borodina nie moglibyśmy poważnie traktować naszego baletmistrza. Dorywczość, brak planu, linii rozwojowej, wątku dramatycznego a nawet starania w samej pracy na scenie nie przynosi żadnej chluby podpisującemu afisze.

Pp. Jałowicka i Martówna nie wyzyskane.

Tempa dowolne. Może nawet kapryśne. Dekoratywna strona w Weberze b. piękna, w operetce staranna, w Borodinie, żadna.

„Pomysłów” w kostiumach nie mogliśmy dostrzec.

Czesław Krzyżanowski.

Sensacyjny wypadek kryminalny.

PULKOWNIK NIEMIECKI POD ZARZUTEM ZŁODZIEJSTWA POPEŁNIA SAMOBÓJSTWO.

(?) W okolicy Kieln, w szeregach polu znaleziono onegdaj zwłoki pułkownika, stacjonowanego w załodze przystani Kiełn. Stwierdzono zamach samobójczy.

Samobójstwo to wywołało ogromną sensację, albowiem, jak się teraz okazuje, ów pułkownik stał pod zarzutem złodziejstwa, a władze sądowe ułatwiły mu ten samosąd.

Sprawa cała przedstawia się, jak następuje: W koszarach oficerskich w Kiełn ginął oficerem z ich kufrów i szaf pieniadze i rzeczy wartościowe. Posądzono pewnego forysia, że on to kradnie te rzeczy. Forys ów niekiedy popełnił samobójstwo. Po zniknięciu forysia, mniemanego złodzieja koszarowego, dalej ginął oficerem pieniadze.

Policeja w Kiełn użyła dla wyśledzenia sprawy tych kradzieży zajmującego tricku. Oto do kufrów oficerów nasypiano specjalnie

spreparowanego przez chemika proszku, który miał tę właściwość, że przy zetknięciu farbował ręce na czerwono.

Nazajutrz zjawił się w menaży oficerskiej pułkownik z pomalowanymi na czerwono rękami. Oficerom opowiedział bajeczkę, że „gdzieś tam” obabrał sobie tak ręce.

Pułkownik wezwany został zaraz do prokuratora i ten oznajmił mu, iż obecnie mają już na policji niezbité dowody kto kradnie w koszarach oficerskich.

Po tej rozmowie pułkownik zniknął.

Nie ulega teraz wątpliwości, że poradzono mu, żeby nie czekał aż po niego przyjdzie policja i skończył „honorowo”.

Wypadek ten znajdzie zapewne echo w parlamencie. Frakcja posłów socjalistycznych przygotowuje interpelację pod adresem ministra wojny.

Szef bandy przemytników w walce z władzami.

MILJONER PRZESTĘPCA. POSIADA PAŁAC I WILLE A NIGDZIE OSIEDLIĆ SIĘ NIE MOGŁ. PRZEFORSOWANIE POZWOLENIE.

(?) Istnieje w Ameryce cały szereg milionerów, których absolutnie do towarzystwa się nie przyjmuje. Mogą tylko obcować w gronie swoich ludzi, wśród awanturników i awanturki.

Ci milionerzy, to szefowie bandy przemytników, lub fałszerzy, włamywaczy i hochstaplerów.

Jednym z takich milionerów jest osławiony Capone, szef bandy przemytników alkoholu. W Miami Beach, na Florydzie, posiada wspaniałą willę, a w Chicago, w dzielnicy City pałac. Majątek jego obliczają na kilkanaście milionów dolarów.

Niedawno temu pisały o nim wszystkie gazety amerykańskie. Uwięziono go pod zarzutem morderstwa i to w całym szeregu wypadków.

Przed kilku tygodniami Capone opuścił więzienie w Pensylwanii. Sady nieczego mu dowiedzieć nie mogły. Mimo rozlicznych indycy, przemawiających przeciw niemu, musiano go uwolnić od winy i kary.

Po wypuszczeniu z więzienia Capone zmuszony był zameldować się u prezydenta policji w Chicago, gdzie jest przynależny. Tutaj dowiedział się, że 66 związków chicagowskich (memoriały te liczą 650.000 podpisów) wniosło pisma swe do prezydenta z prośbą, by zabroniono panu Capone pobytu w Chicago. Po prostu nie chcą go tam mieć. Prezydent dał mu więc dobrą radę, by osiedlił się gdzieindziej.

Capone przekonał się jednak wkrótce, że wszystkie miasta dookoła Chicago, a jest ich 44, postanowiły również nie pozwolić, by osiedlił się wśród nich. Policja otrzymała ostrze-

żenie, by uniemożliwić mu pobyt w całym stanie Chicago, inaczej dojdzie do niebывalego skandalu.

Jedynie miejscowość Rapid - City, licząca 800 mieszkańców, ale mająca własną Izbę handlową, właśnie przez prezydenta Izby zwróciła się do pana Capone, by zakupił sobie tutaj posiadłość, a temsamem stał się obywatelem Rapid City i osiedlił się w tej miejscowości. Pismo to kończyło się uwagą, że Rapid City nie dba o przeszłość swoich obywateli. Podobno powiadają, że ta gotowość w ofiarowaniu panu Capone obywatelstwa Rapid - City, pochodziła stąd, że spodziewano się znacznych korzyści dla życia handlowego tej miejscowości, skoro osiedlił się tutaj szef bandy przemytników alkoholu.

Te pobożne życzenia prezydenta Izby handlowej w Rapid - City pokrzyżował atoli gubernator stanu Süddacota, dokąd przynależy miejscowość Rapid - City i oznajmił panu Capone, że każde go natychmiast aresztować, jeśli noga jego stanie w obrębie Süddacotte.

Capone oddał sprawę trzem najznakomitszym adwokatom w Chicago i powołał się na swe prawa wolnego obywatela Stanów Zjednoczonych Ameryki.

I oto onegdaj władze w Miami otrzymały rozkaz, by nie molestowano więcej obywatela Capone i pozostawiono go w spokoju, gdy zechce tam zamieszkać.

Capone, który ciągle drży, by go z sąsiedzi ktoś nie zabił, ma podobno w aeroplanie wyjechać do Miami i tam zamieszkać w swojej willi.

Wyrok na członków Deutschtumsbundu.

Bydgoszcz. (PAT.). W procesie Deutschtumsbundu wczoraj o godz. 8 wieczór odczytano wyrok mocą którego skazani zostali byli kierownik Deutschtumsbundu w Bydgoszczy Heidelek i kierownik zarządu okręgu Deutschtumsbundu Otto Schmidt za przestępstwo z par. 129 k. k. po 6 miesięcy więzienia, za przestępstwo zaś z par. 92 k. k. po 6 miesięcy twierdzy.

Dr. Fritz Krause, b. kierownik okręgu nadnoteckiego Deutschtumsbundu, dr. Scholz, b. kierownik związku okręgowego Deutschtumsbundu w Poznaniu i Paweł Doberman, b. kierownik Oddziału szkolnego Deutschtumsbundu za przestępstwo z par. 128 k. k. po 6 miesięcy więzienia, dalej oskarżony Eryk Witzleben, obywatel ziemski i b. kierownik okręgu nadnoteckiego, Waldemar Jenner kierownik Związku okręgowego w Wyrzysku i Leon Arendt, kierownik Związku okręgowego w Starogardzie po 3 miesiące więzienia, z zawieszeniem kary na lat 3 za przestępstwa z par. 129 k. k.

Wreszcie z tego samego paragrafu oskarżony dr. Winkelhausen, fabrykant, b. przewodniczący Związku okręgowego w Starogardzie na 2 miesiące więzienia z zawieszeniem kary na 3 lata i Jadwiga Seiler, osoba zaufania Związku okręgowego w Starogardzie, na 1 miesiąc więzienia, z zawieszeniem kary na 3 lata.

Pozatem wszyscy oskarżeni zasądzeni zostali na zapłacenie kosztów sądowych.

Wspomniany wyżej paragraf 129 k. k. mówi o działalności mającej na celu udaremnienie i osłabianie zapomocą nieprawnych środków zarządzeń administracji i wykonywania ustaw, paragraf zaś 92 dotyczy szpiegostwa dyplomatycznego. Czynów takich do puścili się oskarżeni w latach 1921—1923. Przewodniczący sądu wygłosił następnie przeszło godzinę trwające umotywowanie wyroku.



ZBROJENIA NIEMIECKIE.

Berlin. (Pat.). W niemieckich kołach politycznych wywołały niezwykłą sensację rewelacje „Vorwärtsu“ o genezie wczorajszej uchwały Rady państwa Rzeszy w sprawie budowy pancernika B.

„Vorwärts“ przypomina, że pierwszy zażądał wstawienia do budżetu raty na pancernik B. sejmik wschodnio-pruski, jednakże inicjatywa do tego wyszła z łona ministra Reichswehry.

Solidarność ministra Reichswehry z postulatami sejmiku ujawniła się na ostatnim posiedzeniu połączonych komisji Rady państwa Rzeszy, kiedy min. Gröner, popierając wniosek przedstawiciela Prus wschodnich barona von Geila, oznajmił, że ministerstwo Reichswehry z radością przyjmuje uchwałę raty na pancernik.

Takie same stanowisko wobec budowy pancernika zajął i kanclerz Brüning.

Szczególne wrażenie na obecnych zrobiło oświadczenie min. Grönera, jak również ministra spraw zagranicznych Curtiusa, że z punktu widzenia polityki zagranicznej nie ma żadnych zastrzeżeń przeciwko budowie pancernika.

Rozdział kredytów budowlanych.

Ile otrzymał Lwów?

Warszawa. (PAT.). Plan akcji kredytowej - budowlanej na rok bieżący został już ustalony. Przewiduje się na budowie już rozpoczęte kwotę 23 milionów zł., na nowe budowie kwotę 21 milionów.

Na tej podstawie Bank Gospodarstwa Krajowego, któremu przypada czynność rozdziału kredytów, po dokładnym zbadaniu zapotrzebowania na budowie już poprzednio finansowane, wyznaczył między innymi następujące dotacje dla Oddziałów Banku na cele finansowania budowli już rozpoczętych:

dla Lwowa 4,231.000 zł., dla Stanisławowa 965.000, dla Kołomyży 230.000 zł.

Należy oczekiwać, że przy pomocy powyższych funduszy wszystkie budowle rozpoczęte i uprzednio finansowane będą mogły być wykonane. Interesowane miasta będą o przyznaniu powyższych kredytów zawiadomione, celem postawienia wniosku co do wysokości kredytów dla poszczególnych kredytobiorców, od razu w pełnej wysokości, potrzebnej dla dokończenia budowli.

Na budowie nowe, dotychczas niefinansowane, przyznano 20,937.000 zł., z czego 19,050.000 zł. będzie rozdzielonych bezwzględnie pomiędzy 37 miast,

zaś 1,887.600 zł. pozostaje jako rezerwa dla innych miast, nieobjętych rozdziałem, gdzie okazałaby się potrzeba przyjsia z pomocą kredytową.

Z powyższych kredytów przypada między innymi na Lwów 400.000 zł., Tarnopol 300.000, zł., Stanisławów 200.000 zł.

Powyższe miasta będą o wysokości przyznanej im dotacji zawiadomione przez Oddziały BGK, celem przedłożenia wniosków co do wysokości poszczególnych pożyczek.

KREDYTY NA ODBUDOWĘ.

Warszawa. (PAT.). Ministerstwo robót publicznych przekazało 17 bm. 1 milion zł. na pożyczki dla 10 województw na odbudowę zniszczonych wskutek działań wojennych budynków. Pożyczki te zostaną niezwłocznie udzielone poszkodowanej ludności.

Pocztą i kolej w czasie świąt.

RUCH POCIAGÓW.

Lwowska Dyrekcja kolei państwowych komunikuje: Z powodu zwiększonego ruchu pasażerskiego w okresie świąt Wielkanocnych, kursować będą następujące

dodatkowe pociągi: z Warszawy do

Lwowa:

w nocy z 18 na 19 kwietnia dodatkowy pociąg pospieszny Nr. 907 z wagonami I, II, i III. klasy, odjazd z Warszawy godz. 23.05, przyjazd do Lwowa godz. 8.40, zaś

z powrotem ze Lwowa do Warszawy dodatkowy pociąg pospieszny Nr. 908 w nocy z 18 na 19 i 21 na 22 kwietnia, odjazd ze Lwowa godzina 20.45, przyjazd do Warszawy godz. 6.43.

Ministerstwo komunikacji zarządziło wstrzymanie ruchu towarowego na kolejach podczas świąt. Wstrzymanie ruchu pociągów towarowych nastąpi dnia 19 o godz. 18 i trwać będzie do 22 do godz. 6 rano.

Należy dodać, że w okresie świątecznym transportowane będą pociągi wojskowe oraz wagony, zawierające żywy inwentarz.

Treść noty polskiej

w sprawie niemieckich podwyżek celnych.

Genewa. (PAT.). Wczoraj po południu stały delegat Polski, minister Sokal złożył na ręce sekretarza generalnego Ligi Narodów następującą notę:

Podczas gdy po mozołnych pertraktacjach, odbytych w Genewie, państwa uczestniczące w konferencji dla uzgodnienia akcji ekonomicznej podpisały konwencję handlową, mocą której zobowiązały się ograniczyć swobodę działania w dziedzinie ustawodawstwa celnego. Reichstag na swoim posiedzeniu w dniu 14 kwietnia br. przyjął w trzech czytaniach projekt rządowy, przewidujący bardzo znaczne podwyżki taryfy celnej, dotyczące głównych przedmiotów eksportu polskiego.

Wobec tego faktu, powołując się na notę z dnia 12 bm., którą miałem zaszczyt Panu przesłać podpisując akty przyjęte w Genewie dnia 24 marca br., rząd mój polecił mi stwierdzić w jego imieniu, że wspomniane podwyżki niemieckie stwarzają zupełnie nową sytuację w stosunku do stanu rzeczy

istniejącego w chwili, gdy Polska podpisała konwencję handlową.

Berlin (PAT.). Według informacji „Germanji“, organu kanclerza Brüninga, odpowiedź niemiecka na notę rządu polskiego w sprawie podwyższenia cel agrarnych w Niemczech wskaże między innymi, iż Niemcy podwyższyły tylko stawki autonomiczne, a temsamem rząd polski, o ile uzna za wskazane, będzie mógł również podnieść stawki autonomiczne na wyroby przemysłowe.

LICZBA BEZROBOTNYCH ZMNIEJSZA SIĘ.

Warszawa. (Pat.). Według danych Państw. Urzędu Pośrednictwa Pracy, sprawozdanie z rynku pracy za czas od 5 do 12 bm. wykazuje 289.000 bezrobotnych. W stosunku do zeszłego tygodnia sprawozdawczego, bezrobocie zmniejszyło się o 2257 osób.

Bezpodstawne alarmy wojenne.

„Polska nie weźmie udziału w żadnej awanturze wojennej“.

NOWY YORK. (PAT) Wczorajszy „New York Times“ zamieścił następujący wywiad z ministrem Zaleskim:

Polski minister spraw zagr. August Zaleski — pisze „New York Times“ — w silnych i stanowczych słowach dał wyraz zdecydowanej woli Polski przestrzegania pokoju w Europie. Z zadowoleniem korzystam z tej okazji — powiedział minister — by powtórzyć raz jeszcze to, co było mem hasłem w ciągu 4 lat kierownictwa sprawami zagran. mego kraju, a mianowicie, że interesy Polski, dalekiej od chęci zakłócenia pokoju europejskiego, wymagają polityki pokojowej. Zgodnie z potrzebami Polski starałem się odbudować normalne stosunki między różnymi narodami, na wzór stosunków, które istniały przed wielką wojną. Dla Polski, która tak bardzo uciierpiała podczas wojny i przed wojną, póki jest najważniejszą koniecznością, potrzebną dla dokonania dzieła odbudowy narodowej.

Dziwnym jest jednak, iż powodzenie naszej niedawnej próby ustalenia lepszych stosunków z Niemcami, próby, która, mam nadzieję, jest tylko pierwszym krokiem do prawdziwej współpracy,

jest błędnie tłumaczona przez stronę trzecią, jako dowód, iż pragniemy zapewnić sobie „tytuł“ wrazie możliwej „wschodniej awantury“.

Co Polska mogłaby wygrać na podobnej awanturze, trudno zaiste zrozumieć.

Nie pragniemy ani jednej pędzi ziemi nowego terytorjum. Dążeniem naszym jest poprostu poprawić naszą sytuację ekonomiczną i podnieść poziom dobrobytu ludności, krótko mówiąc — odbudować kraj, zniszczony przez wielką wojnę.

Dalecy od pragnienia wojny, czynimy

wszystko co jest w naszej mocy, by uregulować stosunki ekonomiczne z naszym wschodnim sąsiadem. Znane są nasze trudności ekonomiczne w chwili obecnej. Jednakże udzieliliśmy Rosji kredytów gwarantowanych przez nasze Państwo, sięgających wielu milionów dolarów. Czyż uczynilibyśmy to, gdybyśmy zamierzali wszcząć wojnę z Sowietami?

Zgadzam się, iż istnieją trudności w osiągnięciu porozumienia handlowego z Rosją sowiecką. Istnieje zasadnicza różnica pomiędzy systemem kapitalistycznego indywidualizmu i systemem monopolu państwowego. Inne kraje, które zawarły układy handlowe z Rosją, spotkały się z rozczarowaniem, gdy spostrzegły, jak wielkie są różnice. Lecz ja wierzę, że zagadnienie to może być rozwiązane.

Niewątpliwie częste obecnych alarmów w Rosji może być tłumaczona, artykułami pism donoszących lub powołujących się na rzekome spotkania „kapitalistycznych leaderów“ w Paryżu i gdzieindziej, którzy rzekomo przygotowują wojnę przeciwko Sowietom. Nie wierzę, by rzeczywiście poważni kapitaliści rozpoczynali dyskusję na ten temat. Jeżeli rzeczywiście miały miejsce podobne spotkania, jakie należałoby przedsięwziąć przeciwko systemowi dumpingu, który, jak się zdaje, został niedawno przyjęty przez Sowjety. Oczywiście jest to z mej strony zwykłe przypuszczenie.

Nie mam żadnych oficjalnych informacji dotyczących podobnych spotkań. W każdym razie bez względu na to, co w tej sprawie mówię, mogę tylko powtórzyć, że Polska nie weźmie udziału w żadnej wojennej awanturze i zamierza nadal pozostać czynnikiem spokoju i porządku.

Gen. Dreszer wojewodą śląskim?

Warszawa. (j. — telegr.) Wedle pogłosek z kół prorządowych sprawa ustąpienia wojewody śląskiego Grabowskiego ma być rzeczą przesądzoną. Następcą jego ma być generał Dreszer.

GDĄSK WPROWADZA MONOPOL ZAPALCZANY.

Gdańsk. (Pat.). Na onegdajszym posiedzeniu sejmiku gdańskiego uchwalono w trzecim czytaniu zwykłą większością głosów projekt ustawy o wprowadzeniu w Gdańsku monopolu zapalczanego, opartego na umowie z instytutem szwedzkim. Trust przyznał Gdańskowi wzajemian za zezwolenie na ten monopol jednorazowo 1 milion guldenów oraz pożyczkę bezterminową w wysokości 1,000,000 dolarów.

FUZJA TRZECH BANKÓW.

Praga. (Pat.). W dniu wczorajszym Anglo - Czechosłowacki Bank oraz Praski Bank Kredytowy i Bank Handlowy Czeski odbyły nadzwyczajne zebranie ogólne, na którym postanowiono fuzję tych trzech instytucji finansowych. Nowy sfuzjonowany bank nazywać się będzie Praskim Bankiem Kredytowym Anglo - Czechosłowackim i podwyższa swój kapitał zakładowy ze 120 do 235,000,000 koron czeskich. Na zebraniach wczorajszych drobni akcjonariusze czeskiego Banku Handlowego zgłosili protest przeciwko fuzji, jednak ostatecznie większością dwóch trzecich głosów fuzję zaakceptowano.

ŚNIEGI I BURZE.

Salzburg. (Pat.). W całym Salzkammergucie spadł w ciągu dnia wczorajszego i dzisiejszego wielki śnieg. Grubość pokrywy śnieżnej sięga 30 cm., a w niektórych miejscach nawet 40 cm. Drzewa owocowe i kultury poniosły wielkie szkody. Ponadto donoszą o licznych przerwach w komunikacji kolejowej i telegraficznej.

Madryt. (Pat.). W wielu prowincjach Hiszpanji szaleją gwałtowne burze. W Leon i Burgos spadł śnieg. Walencję nawiedził huragan, który uszkodził poważnie gaje pomarańczowe.

NIEMCY ZAKUPUJĄ ZŁOTO.

Berlin. (PAT) Z Londynu donoszą, że ze sprzedanego w dn. wczorajszym na tamtejszym rynku złota, pochodzącego z Południowej Afryki, wartości 411,000 f. szt. Niemcy zakupili ilość wartości 338,000 f. szt., reszta zaś złota zakupiona została przez Indje oraz przemysł metali szlachetnych.

DOZORCA ZABIŁ ZŁODZIEJĄ.

Warszawa. (j. — telef.). Na teren budowy domów spółdzielczych przy ul. Odyńca w Mokotowie zakradli się złodzieje, chcąc skraść narzędzia. Gdy zjawił się dozorca, jeden ze złodziei, 25-letni Musielski, zagroził mu rewolwerem. Wówczas dozorca ugodził Musielskiego cegłą w głowę, powodując pęknięcie czaszki. Przewieziony do szpitala Musielski zmarł.

ZATWIERDZENIE WYROKU ŚMIERCI.

Warszawa. (j. — telef.). W grudniu ub. roku sąd przysięgłych we Lwowie skazał na śmierć mieszkańca wsi Gibuly w pow. żółkiewskim, Gawryłowicza, za zamordowanie niejakiej Metznerowej. Od wyroku tego oskarżony zgłosił kasację. Ostatnio Sąd Najwyższy zatwierdził wyrok śmierci.

CHCIAŁ WYSADZIĆ KOŚCIÓŁ W POWIE-TRZE.

Warszawa. (j. — telef.). W swoim czasie w kopalni „Heinitz“ pod Bytomiem po stronie niemieckiej skradziono wielką ilość dynamitu. Kradzieży dopuścił się niejaki Gasierek, który miał zamiar wysadzić w powietrze kościół św. Jacka w Bytomiu. Sąd skazał Gasięrkę na rok ciężkiego więzienia.

„Konflikt światopoglądów“.

Polemika adwokata Nagórskiego z ministrem Carem.

Warszawa. (j. — telef.) Polemika między wicedzielnikiem warszawskiej Rady Adwokackiej, adwokatem Zygmuntem Nagórskim, a ministrem sprawiedliwości Carem, trwa w dalszym ciągu. Adwokat Nagórski podejmuje dalszą polemikę w artykule p. t. „Konflikt światopoglądów“ i zapowiada dalsze wystąpienia w tej sprawie, gdyż, zdaniem jego, odpowiedź ministra na list otwarty wymaga stanowczego wyjaśnienia.

W obszernym artykule wywodzi autor, że sanacja stosunków, zapowiadzana przez rządy pomajowe, załamała się doszczętnie w akcji wyborczej do Sejmu. Orzeczenia Sądu Najwyższego, spóźnione, niestety, ze stanowiska wymagań życia, dają zwycięstwo prawdzie.

Wybory przeprowadzone były nielegalnie, a nielegalność ta zaczęła się od mianowania

ówczesnego wiceministra sprawiedliwości generalnym komisarzem wyborczym.

Ta niespodzianka po dziś dzień pozostała w pamięci i świadomości obywateli. Komisarz wyborczy

nie sobie z ustaw nie robił, a miał na celu jedynie wprowadzenie do Sejmu osób wiernych rządowi. Pan Car dążył do tego, nie oglądając się na prawo, ani na rzetelność wyborów.

Czyż byłyby możliwe takie niedokładności w komisjach wyborczych, jakich się dopuszczano, gdyby powszechnie było wiadome, że generalny komisarz wyborczy stoi niezłomnie na gruncie prawa? Tymczasem wybory prowadzone były nie pod znakiem prawa, lecz pod znakiem posłuszeństwa dla „człowieka opatrnościowego“.

Wielki proces polityczny.

Warszawa. (j. — telef.). Dnia 24 kwietnia rozpoczyna się przed Trybunałem karnym dla obrony Państwa w Białogrodzie wielki proces polityczny przeciw Chorwatom, wśród których znajduje się znany przywódca chłopów dr. Maczek. Oskarżony jest o dostar-

czanie środków dla zamachów politycznych. Ogółem aresztowano 38 osób. Wśród oskarżonych znajduje się były austriacko - węgierski pułkownik Bedecz, który miał być łącznikiem między chorwackimi separatystami a chorwacką emigracją we Wiedniu.

NOWA ŁÓDŹ PODWODNA.

Warszawa. (j. — telef.). „Daily Telegraph“ donosi, że nowa francuska łódź podwodna wyposażona jest w dział 20-centymetrowe. Uzbrojenie łodzi podwodnej tak potężnymi armatami przekreśla, zdaniem dziennika, cel konferencji rozbrojeniowej w Londynie, która dążyła do zupełnego zniesienia łodzi podwodnych.

KUPUJCIE KRAJOWE SAMOCHODY.

Warszawa. (j. — telef.) Minist. skarbu wydało specjalne zarządzenie do wszystkich podległych mu urzędów oraz przedsiębiorstw, aby zapotrzebowanie swoje na samochody zaspokajały wyrobami produkcji krajowej. W wypadku, gdy zachodzi potrzeba nabycia samochodu zagranicznego, kierownicy instytucyj i przedsiębiorstw zobowiązani są uzyskać specjalne pozwolenie od ministra skarbu.

Redukcje w kolejnictwie.

Warszawa. (j. — telef.) Wiceminister komunikacji przyjął delegację zawodowców, związków kolejarzy, prowadzoną przez posłów socjalistycznych. Delegacja wręczyła panu wiceministrowi obszerny memoriał w sprawie redukcji, na skutek których zwolnionych zo-

stało ostatnio blisko 4.000 robotników kolejowych. Związek domaga się zaprzestania redukcji. Wiceminister wskazał na ciężką sytuację kolei, przyrzekł jednakże postulat, zawarte w memoriale, rozpatrzyć.

Samobójstwo 9-letniego chłopca.

Warszawa (j. — telef.) Koło Otwocka rzucił się pod pociąg 9-letni chłopak Władysław Dereń. Kola pociągu odcięły mu rękę i obie nogi. Chłopaka przewieziono do szpitala w

Warszawie, gdzie po godzinie zmarł. Małeńki samobójca przed śmiercią powiedział, że rzucił się pod pociąg, ponieważ z powodu złej noty obawiał się gniewu rodziców.

Pogłoski o rozwiązaniu Sejmu.

Warszawa. (j. — telef.) Endecki A. B. C. donosi, że w kołach politycznych krąży uporczywa pogłoska, iż rozwiązanie Sejmu nastąpi jeszcze przed zgłoszeniem wniosku poselskiego o zwolnienie nadzwyczajnej sesji sejmowej. Jak wiadomo kluby sejmowe zamierzają zgłosić taki wniosek z końcem kwietnia b. r.

+ Franciszek Rawita-Gawroński.

Warszawa. (j. — telef.) W Józefowie pod Otwockiem zmarł onegdaj w wieku 84 lat Fr. Rawita-Gawroński, słynny historyk, zajmujący się szczególnie sprawami ukraińskimi. Przez szereg lat pracował on w całym szeregu pism i występował w obronie historycznych praw Polski na Rusi Czerwonej. Napisał on szereg prac, z których największą było 2-tomowe dzieło pt. „Historia buntów hajdamackich. Przez wiele lat mieszkał w Małopolsce Wschodniej gdzie też ukończył studia w Wyższej Szkole Rolniczej w Dublanach.

Sytuacja w Indiach.

Bombaj. (PAT) Gandhi zamieścił w dniu „Young India“ artykuł, w którym zaznacza, że masowa manifestacja w Gujarat przewyższyła wszelkie oczekiwania. To samo dotyczy również Bombaju i jego przedmieść.

Gandhi stwierdza, że powszechne powstrzymanie się od jakiegokolwiek aktów gwałtu jest zupełnie możliwe, jak to dostatecznie wykazano w ciągu ostatnich 8-miu dni.

Gandhi oświadcza swoim zwolennikom, iż powinni nawiązać się trwać mocno wobec kawalerji i ataków przy użyciu pałeczek gumowych.

Lavari. (PAT) Omawiając zaburzenia w Kalkucie, Karachi Gandhi zaznaczył, że gwałty także mogłyby zaszokować walec jego zwolenników; zajścia te spowodował jednak rząd. Gandhi oświadczył, że walka winna być prowadzona bez przerwy.

Nowe Delhi. (PAT) Syn Gandhiego, aresztowany w dniu 9 kwietnia, został skazany na miesiąc więzienia.

Londyn. (PAT) Na wczorajszym posiedzeniu Izby gmin przedstawiciel rządu oświadczył, że według informacji rządu indyjskiego, od dnia 2 bm. aresztowano na terenie Indji około 150 osób.

PRZED WYBORAMI DO SEJMU ŚLĄSK.

Warszawa. (j. — telef.) W związku z wyborami do Sejmu śląskiego podzielono województwo śląskie na trzy okręgi wyborcze, które mają wybrać razem 49 posłów. Ogółem kandyduje do Sejmu śląskiego 720 obywateli.

POŻAR W MIESZKANIU „KRÓLA ARMAT“.

Warszawa (j. — telef.) Z Paryża donoszą, że w mieszkaniu Bazylego Sacharowa, słynnego króla armat i najbogatszego człowieka w Europie, wybuchł dziś pożar, spowodowany krótkim spięciem. 80-letni Sacharow doznał wstrząsu nerwowego.

REWIZJA PROCESU.

Warszawa. (j. — telef.) Z Berlina donoszą, że obrońcy Augusta Nogensa wnieśli rewizję procesu. Sąd przysięgłych postanowił poprzeć prośbę o ulaskawienie mordercy i zamienienie kary śmierci na 15 lat więzienia i o obniżenie Kellerowej 6-letniego więzienia na trzyletnie.

SOWJETY WZMACNIAJĄ FLOTE CZARNOMORSKĄ.

Warszawa. (j. — telef.) „Daily Telegr.“ donosi z Konstantynopola o zaniepokojeniu w Rumunii, wywołanym wzmocnieniem czarnomorskiej wojennej floty sowieckiej. Ponieważ komisja, powołana dla załatwienia tej sprawy, nie doprowadziła do rezultatów, staje się obecnie aktualnym oparcie tej sprawy o Ligę Narodów.

ZAJŚCIE W KAWIARNI.

Warszawa. (j. — telef.) We czwartek wieczór w kawiarni Saskiej w Warszawie miało miejsce przykre zajście. Mianowicie jakiś cudzoziemiec pokłócił się z kelnerem, począł miotać obelgi pod adresem Polaków. Wówczas polski oficer rezerwy, znajdujący się w tej kawiarni, ostrzegł go dwukrotnie przed tego rodzaju wystąpieniami. Cudzoziemiec zamiast się opamiętać, rzucił się na oficera. Wówczas oficer spoliczkował impertynenta, który szybko opuścił kawiarnię.

Międzynarodowe zjazdy i kongresy w Polsce w roku 1936.

Według posiadanych dotychczas zgłoszeń w roku 1936-ym odbędą się w Polsce następujące międzynarodowe zjazdy i kongresy: 1) Międzynarodowy zjazd Pen-Klubów w Warszawie dnia 24 czerwca; 2) Obchód ku czci Jana Kochanowskiego w Krakowie w dniach 8 i 9 czerwca — o charakterze międzynarodowym, z udziałem wielu misyj zagranicznych; 3) Międzynarodowy zjazd Unji Inteligentnej w Krakowie w dniach 23 i 24 października; 4) Międzynarodowa Wystawa Komunikacji i Turystyki w Poznaniu w dniach od 6 lipca do 10 sierpnia, oraz Międzynarodowy Kongres Związków Przedsiębiorstw komunikacyjnych w czasie trwania wystawy; 5) Międzynarodowy Kongres antropologów, etnologów i archeologów w Warszawie na jesieni; 6) Konferencja hydrologiczna państw bałtyckich w Warszawie.

Nadto Międzynarodowe Targi Poznańskie w czasie od 27 kwietnia do 21 maja, Międzynarodowe Targi Wschodnie we Lwowie w czasie od 1 do 9 września, oraz Targi Północne w Wilnie w czasie od 9 do 15 września będą powodem licznych przyjazdów gości i interesentów z zagranicy.

Z imprez sportowych zapowiedziane są już: 1) Międzynarodowe zawody lekkoatletyczne w Warszawie w dniu 15 czerwca; 2) Mecz lekkoatletyczny Polska — Węgry w Warszawie w dniu 27 lipca i 3) także mecz w Warszawie w dniach od 13 do 14 sierpnia. (P. A. P.).

Świąteczny numer „Wiek Nowego“

który wyjdzie w objętości 36 stron i zawierać będzie niezwykle bogatą treść aktualną i szereg bardzo ciekawych artykułów naukowo-literackich, ukaże się jutro (w sobotę) o normalnej porze. Następny numer „Wiek Nowego“ wyjdzie we wtorek dnia 22 kwietnia również w porze normalnej.

Wielka wycieczka do Polski z kraju Faraonów.

Dwukrotny z rzędu udział grupy wystawców egipskich, zorganizowany na Targach Wschodnich we Lwowie w ostatnich dwóch latach przez Egipsko-Polską Izbę handlową w Kairze przy współdziałaniu egipskiego ministerstwa rolnictwa, obudził w tamtejszej opinii publicznej żywy oddźwięk dzięki dodatnim skutkom, jakie wywołał w zakresie wymiany towarowej między obu krajami. W egipskich sferach interesowanych przypisuje się w szczególności akcji zainicjowanej na Targach Wschodnich znaczny wzrost obrotów handlowych między Polską a Egiptem, które w roku ubiegłym wynosiły 21,963.000 zł., wobec 17,315.000 zł. w r. 1928.

Sprawa dalszego zacieśnienia węzłów gospodarczych z Polską znalazła w Egipcie gorących orędowników, czego wyrazem jest notowana świeżo w prasie egipskiej wiadomość o utworzeniu się drugiej z rzędu polonofilskiej organizacji pod nazwą „Egipsko-Polskiego Towarzystwa Turystycznego“, które postawiło sobie za cel propagandę i ułatwienie obywatelom obu krajów podróży zbiorowych i indywidualnych po Polsce i Egipcie.

Na początek organizuje towarzystwo to z okazji tegorocznej jubileuszowej kampanji Targów Wschodnich wielką wycieczkę do Polski, w której skład wejdą przedewszystkiem przedstawiciele tamtejszego kupiectwa w zamiarze nawiązania ściślejszego kontaktu z polskimi przemysłowcami i eksporterami dla całego szeregu egipskich artykułów importowych, jak tekstylja, drzewo, węgiel, wyroby metalurgiczne, cukier, konserwy, napoje alkoholowe itd. z jednej strony, z drugiej zaś celem wyszukania odbiorców w Polsce dla rolniczych produktów egipskich, a przede wszystkim surowej bawełny.

W myśl ustalonego już djarjusza podróży wycieczka egipska wyruszy w podróż z Aleksandrii 15 lipca i zwiedzi w drodze do Polski stolicy Grecji, Rumunii, Węgier, Austrii i Czechosłowacji. Pobyt jej w Polsce rozłożony jest na dni 40 w ten sposób, aby ułatwić gościom egipskim dokładne zapoznanie się z wszystkimi centrami polskiego przemysłu, handlu i kultury z uwzględnieniem również naszych uzdrowisk podkarpackich i tatrzańskich, oraz innych osobliwości turystycznych. Realizacja programu objazdowej podróży Egipcjan po Polsce zajmują się w porozumieniu z Polskim Biurem „Orbis“ Targi Wschodnie, których tegoroczna kampanja stanowić ma jej ostateczny cel i zakończenie, poczem goście egipscy przez rumuńską Konstancję powrócą do swej ojczyzny.

Ze świata.

PACYFISTYCZNA PRZERÓBKA AMERYKANSKIEGO HYMNU NARODOWEGO Na zjeździe ogólnym muzyków i kompozytorów amerykańskich w Chicago, przyjęto rezolucję, w której zjazd domaga się od kongresu wprowadzenia zmian w tekście hymnu narodowego (Star Spangled Banner) w ten miejsc, gdzie treść nie zgadza się, zdanier zjazdu, z pokojowymi intencjami obecnego rządu Stanów Zjedn.

Dramat zazdrości.

MŁODA ARTYSTKA OBLANA PRZEZ MĘŻA WITRJOLEM.

(xy) Straszny dramat zazdrości rozegrał się onegdaj w jednej z restauracji w Strasburgu. W restauracji koło teatru, siedział inwalida wojenny Ferdynand Durand, liczący 34 lat, dyrektor pewnego towarzystwa handlowego, z swoją 27-letnią, niezwykle urodę żoną, Lucją, znaną artystką liryczną teatru miejskiego w Strasburgu, używającą teatralnego pseudonimu panny Dewinsky. Panna Dewinsky zaangażowała się do teatru w Strasburgu w roku ubiegłym i grała w nim główne role. Mąż jej mieszkał w Bois-Colombes.

Nagle Durand wyjął bez jednego słowa z kieszeni flaszeczkę z witrjolem i wylał jej zawartość na twarz swojej żony. Pod wpływem okropnego bólu artystka zaczęła krzy-

czeć przeraźliwie, wzywając pomocy. Oświadczyła, że ma spalone oczy. Przewieziono ją natychmiast do szpitala. Durand uciekł, ale potem zgłosił się w komisariacie policji. Oddano go do aresztów śledczych.

Powodem strasznego czynu jest zazdrość. Przesłuchany na policji Durand oświadczył, że wrócił niespodziewanie do Strasburga i przylapał swoją żonę o 9 godzinie rano w pokoju hotelowym z jednym z artystów teatru w Strasburgu. Durand oświadczył, że kocha szalenie swoją żonę i zdrada wyprowadziła go z równowagi.

Lekarze mają nadzieję uratowania wzroku artystki, gdyż płyn dostał się jedynie do jednego oka, ale artystka pozostanie zeszpeciona.

Popisy głodomora.

43 DNI BEZ JEDZENIA! ZEMSTA IMPRESARJA. — PRZED SĄDEM.

(xy) Przed kilkoma laty występował w Berlinie kupiec Henryk Herz jako głodomór i osiągnął rekord głodu, obywając się przez 43 dni bez jedzenia. Interesującego głodomora, zwanego „Jolly“ oglądało 500.000 ludzi, którzy płacili wstępy po 50 fenigów. W ten sposób Jolly zainkasował ładną sumkę 200.000 marek niemieckich.

Popularność Jolly'ego była tem większa, że kontrolowała go stale w szklanym pudle komisja, a prócz tego strzegła go w dzień i w nocy osiem ludzi. Jolly żywił się podobno przez cały ten czas tylko wodą sodową i palił papierosy. Od czasu do czasu badali go lekarze.

Dawny impresario Jolly'ego, który oszukał go na poważną kwotę i przeciw któremu Jolly jadł od 2-go dnia czekoladę, ale uwolnił nie i oskarżył Jolly'ego o oszustwo, podając,

że głodowanie Jolly'ego nie było wcale ściśle przez niego zachowywane i że od 28-go dnia zaczął sobie podawać pokrywom czekoladę.

W czasie pierwszej rozprawy skazano Jolly'ego na karę 1000 marek, ale onegdaj uwolniono go w czasie rozprawy rewizyjnej.

Sąd przyjął wprawdzie do wiadomości, że Jolly jadł od 2-go dnia czekoladę, ale uwolnił go od kary, ponieważ nikt nie poniósł przy tym szkody. Ludzie, którzy płacili tylko po 50 fenigów wstęp, nie byli wcale oszukani.

Pewien rzeczoznawca lekarski podał przy tej sposobności ciekawe szczegóły o poprzednikach Jolly'ego w sztuce głodowania. I tak Włoch, Riccardo Saeo, głodował w r. 1903 przez 21 dni, Włoch Succi przez 30 dni, Niemiec Tanner 40 dni, Włoch Merati przez 50 dni, burmistrz Corku, Mac Swiney, umarł w więzieniu po 75 dniach „głodówki“.

Sensacyjny proces rozwodowy.

ILE KOCHANKÓW MOŻE MIEĆ ŻONA, ABY MAŻ MOGŁ OTRZYMAĆ ROZWÓD...

(xy) Przed sądem berlińskim rozpocznie się niebawem niezwykle sensacyjny proces rozwodowy, którego wynik może mieć zasadnicze znaczenie prawne. Zależy od zeznań oskarżonej małżonki, czy proces nie skończy się wielkim skandalem w eleganckim świecie berlińskim, i nie pociągnie za sobą dalszych procesów rozwodowych.

Oskarżycielem jest mąż, który żąda rozwodu. Żona jego, licząca obecnie 21 lat, niezwykle piękna i pełna temperamentu kobieta, posiadała jeszcze przed zamążpójściem cznie serce, ponieważ miała bardzo licznych wielbicieli. Wkońcu wyszła za mąż. Ale małżeństwo to nie zadowalało widocznie jej pragnień, skoro obdarzała swymi względami wielu innych mężczyzn, wśród nich obecnego swego męża. Wkońcu rozwiodła się i wyszła za obecnego męża za mąż.

Po ślubie przyszło między małżonkami do żywszej pogadanki, w czasie której rozwódka wyznała swemu drugiemu mężowi, że miała dotychczas siedmiu kochanków. Mąż przyjął to wówczas spokojnie do wiadomości, ale obecnie oświadczył z oburzeniem, że doszedł do innego wniosku: oto żona jego miała nie siedmiu, ale piętnastu kochanków, a to jest duża różnica.

Ta ścisłość rachunku, wywołująca oburzenie męża wydaje się rzeczą mało ważną, jeśli się weźmie pod uwagę, że wszystkie niemal kobiety nie są mocne w matematyce, a zwłaszcza w tej drażliwej dziedzinie. Prostu biedną kobietę zawiodła pamięć, a śmieszny mąż robi z tego prawnomalżeńską kwestję.

Oskarżona żona wypowiedziała również swemu mężowi wojnę i wniosła skargę, w której twierdzi, że mąż jej nie był wrogiem kobiet i szukał niejednokrotnie pocieszenia u różnych pań z eleganckiego świata berlińskiego.

go. Wymieniła nawet nazwiska kilku mężatek i gwiazd filmowych.

Ponieważ proces nie jest tajny, Berlin dowie się wkrótce o całym skądalu i wszystkich nazwiskach wpłatanych w tę aferę kobiet i mężczyzn.

Prawna strona tego procesu budzi pewne zastrzeżenia i nastroża trudności. Oto niedawno rozstrzygał sąd berliński w podobnej sprawie i orzekł, że mąż, który znał liczbę przedślubnych kochanków swojej żony, nie może otrzymać rozwodu, jeśli nawet dowiedział się później, że liczba ta była znacznie większa. Sąd wyszedł bowiem z założenia, że mąż nie jest uprawniony do ustalania liczby kochanków swojej żony.

W obronie pracownic igły.

Bardzo zabagniona dziedzina pracy ma uregulować w najbliższym czasie Ministerstwo pracy i opieki społecznej. Chodzi o uczenie i t. zw. podręczne w krawiectwie damskim i modniarstwie.

Pracownice te obecnie są w nieprawdopodobny sposób wyzyskiwane. Pobierają one bardzo niską zapłatę za swą wielogodzinną pracę, a niejednokrotnie pracują zupełnie bezpłatnie dla nauki, która jest bardzo problematyczna. Uczenie dopuszczana jest do właściwej pracy krawieckiej tylko w przerwach między posyłkami, sprzątaniem mieszkania lub bawieniem dzieci swej szefowej.

Przytem niejednokrotnie traktowane są bardzo brutalnie. W sądach pracy zdarza się bardzo często, iż zgłasza się zapłakana „uczenica“, skarżąc się na maltretowanie jej przez pracodawczynię. Zawieszana do sądu, przyrzeka należeć do traktować uczenie, a najczęściej zaraz na drugi dzień wyrzuca ją prosto od siebie.

Przepisy Ministerstwa pracy mają zabro-

nić bezpłatnej pracy i zatrudnienia uczenie do posylek i posług. Uregulowany będzie także czas pracy.

Najmodniejsza gra w karty.

Namiętnie uprawiany bridż. — Nowej i starej daty bridż. — Namiętność — mówią jedni, a drudzy twierdzą: „to choroba!“

(?) Najświeższą namiętnością, która opawała sfery towarzyskie, to bridż.

Jest to gra w karty, która wymaga dużej uwagi, sprytu, inteligencji, nie należy do hazardu, a daje wiele emocji.

Wszędzie grają teraz bridża. W miejscowościach kąpielowych, na parostatkach, na kolejkach, w domu i w hotelu, w ogrodach publicznych i w kawiarniach.

Młodzi, starzy, bogatsi i ci, którzy ciężko pracują umysłowo, by zarobić na utrzymanie, wszyscy, którzy należą do tak zwanej inteligencji, grają bridża.

Dzisiaj, gdy pyta pani domu o personalia świeżo wprowadzonego gościa, nie obchodzi jej to wcale, czy to osoba jest dobrze wychowana, czy szanowana, znana lub sławna, lecz czy umie grać bridża. Jeśli nie gra bridża, wówczas na cóż jej potrzebny taki gość? Będzie z nim miała tylko kłopot.

To też na gwałt uczą się teraz bridża wszystkie panie z towarzystwa. (Panowie oczywiście już wyprzedzili panie).

Kto umie doskonale grać w bridża, ma fach w rękę.

Może ogłosić anons tej treści:

Lekcji bridża udziela się po cenach umiarowanych. Kompletu pożądanego.

Podać adres, a rzecz, za dobry skutek.

Dawniej urzędowała inteligencja przyjęcia towarzyskie dla towarzyskich rozmów. Trochę się oczywiście grało. Lecz to nie było głównym celem zebrania.

Dziś specjalnie zaprasza się gości na bridża. Bywają salony bridżowe. (W kawiarniach, za opłatą). Urządza się towarzyskie herbatki bridżowe. Są także bridże rodzinne. I bridże do których zasiadają wyłącznie kobiety. Zaczynają grać o 9 wieczorem i grają bez przerwy do trzeciej nad ranem.

Znam przyjęcia bridżowe, które zaczęły się o piątej popoł. i trwały do 4-ej nad ranem. W przerwach podawano: podwieczorek, kolację i barszczyk poranny.

Bridż stał się namiętnością, potrzeba życia, zajęciem codziennym.

Za czasów Marji Antoniny, bridż był na dworze francuskim ulubioną grą. Królowa po całych nocach grała bridża. Salony księżny Guemenee i sławnej Djany de Polignac nie byłyby cieszyły się taką wziętością, gdyby tam nie grano bridża każdego wieczora (do rana). Zbierało się tam mieszane towarzystwo. Kto dobrze grał bridża, ten miał wstęp wolny. Było to najlepszym poleceniem dla świeżo wprowadzonego gościa, gdy można było o nim powiedzieć: doskonały bridżista.

Cesarzowa Marja Teresa była oburzona, gdy doniesiono jej o tem, że córka jej tak namiętnie gra bridża, iż dobiera sobie jako partnerów osoby wątpliwej kondyty.

Bridż stał się znowu modny przed pięciu laty. (Pochodzenia jest angielskiego). Moda ta trwa dalej. Wielu twierdzi, że to... choroba.

LUSTRA SREBRZY NA NOWO
M. BYK 20123
ORMIANSKA L. 27.

Kronika bieżąca.

19

KWIETNIA

SOBOTA

rz. kat.: Wielka Sob.;
gr. kat.: 6 Sobota Wł.

Temperatura w dniu 18. kwietnia o godz. 8-mej rano: + 10°C.

Z POWODU ŚWIAT TEATRY LWOWSKIE NIECZYNNE w dniach 18 i 19 bm.

REPERTUAR TEATRU WIELKIEGO.

Niedziela, g. 7:30: Skowronek.
Poniedziałek, g. 3:30: Szeherazada i Postój kawalerji.

Poniedziałek, g. 7:30: Baron cygański.
Wtorek, g. 7:30: Piękna Galatea.

TEATR MAŁY.

Niedziela, g. 7:30: Pan Topaz.
Poniedziałek, g. 3:30 i 7:30 Pan Topaz,
Wtorek, g. 7:30: Pan Topaz.

TRUPA WILEŃSKA (Sala Colosseum).

Piątek i sobota teatr zamknięty.

Niedziela, godz. 8.15 wiecz. „Nocą na starym rynku”, Pereca. Premjera.

Zniżki dla organizacyj i bilety prasowe wydaje codziennie dyrekcja teatru od 6—7 wieczorem.

HERBATA marki „BOCIAN”
zażądała każdego smakosza. 1992

KINOTEATRY.

KOPERNIK: Król Królów.

MARYSIENKA: Król Królów.

Z ŻYCIA INWALIDÓW ARMJI POL.

Na dorocznem Walnem Zgromadzeniu Oddziału lwowskiego Legji Inwalidów W. P., po przeprowadzonej dyskusji nad obszernym sprawozdaniem, które wykazało owocną pracę ustępującego Zarządu, dokonano wyborów nowych władz organizacyjnych. Wybrani zostali pp. Żegiestowski, dr. Alweil, por. Ostachowicz, Panek, Kalinowski, Kozak, Veit, oraz Rady Nadzorczej pp. kpt. Dąbrowski, Tarnawski, Baron, Andrusiak, Lasiota. Przy rozpatrywaniu sprawozdania ustalono jednakże, że warunki życiowe inwalidów są nadal bardzo ciężkie, a wszelkie zmiany na lepsze, rozplywają się w sferze obietnic. Zagwarantowane ustawami koncesje dla inwalidów dostają w posiadanie osób, niezem dla Państwa niezasłużonych, tak samo w zakresie przydziałów pracy, posad i lecznictwa panują niezbyt liwe dla inwalidów stosunki. Zmiana tych nie domagań staje się piekącą koniecznością, by zmniejszyć zrozumiałe rozgoryczenie, jakie nierzadko się w szerokich masach inwalidów, —

SPRAWA CZYNSZÓW ZA MIESZKANIA NAUCZYCIELI w miej. budynkach szkolnych. Na sesji Magistratu w dniu 15 bm. uchwalono pobierać od nauczycieli, mieszkających w miejskich budynkach szkolnych czynsz w wysokości pobieranego przez nich dodatku na mieszkanie i zażądać tego czynszu za trzy lata wstecz. Do uchwały tej dodaje obecnie Magistrat następujący komentarz: Magistrat ma prawo w myśl obowiązujących ustaw pobierać od nauczycieli, mieszkających w miejskich budynkach szkolnych, pełne komorne. Uwzględniając jednak zasługi nauczycielstwa na polu oświaty ograniczył się Magistrat tylko do żądania od nich dodatku za mieszkanie. Uchwałą tą nauczyciele nie będą osobiste weale dotknięci, gdyż i tak kuratorjum okręgu szkolnego potrąca im przy wypłacie poborów dodatek na mieszkanie, a zażądanie tylko tej zmiany, że wskutek uchwały Magistratu dodatku tego nie będzie, jak dotychczas, pobierało kuratorjum okręgu szkolnego, lecz Gmina miasta Lwowa, jako dostarczająca mieszkania. Żądanie od nauczycieli czynszu za 3 lata wstecz ma na celu uzyskanie podstawy do żądania zwrotu tego dodatku za trzy lata od kuratorjum okręgu szkolnego, które stałe nauczycielom, mieszkającym w budynkach szkolnych miejskich, dodatek ten potrąca.

Jak z powyższego przedstawienia wynika, Magistrat będąc w możności żądać od kura-

czyteli pełnego komornego, ograniczył się do żądania czynszu tylko w wysokości dodatku na mieszkanie, który i tak był im dodatku potrącanym przez kuratorjum okręgu szkolnego.

PREZYDJUM ZWIĄZKU CECHÓW RZEMIEŚLNICZYCH LWOWSKICH zaprasza wszystkich swoich P. T. Członków do wzięcia udziału w uroczystości Rezurekcji, która odbędzie się w sobotę, dnia 19 b. m. Punkt zborny w podwórzcu ratuszowym punktualnie o godz. 5.30 popoł.

KOMITET ORGANIZACJI ZJAZDU B. WYCHOW. GIMN. GEN. CHRZANOWSKIEGO, którzy uczęszczali do szkoły w latach 1905-1915, zawiadamia wszystkich Kolegów, że 1-go czerwca r. b., w 25-letnią rocznicę otwarcia pierwszej Szkoły Polskiej, odbędzie się w Warszawie uroczysty Zjazd. Zgłoszenia należy nadsyłać na ręce kol. Br. Mańkowskiego, Warszawa — Zgoda 4 m. 18, tel. 284-76 (w godz. 6—7 wiecz.). Delegaci poszczególnych klas proszeni są o składanie pełnych list Kolegów. Również wszyscy WWPanowie Profesorowie, wykładający w Gimnazjum w tych latach, proszeni są uprzejmie o nadsyłanie swoich adresów, celem wysłania im zaproszeń. Zarząd Klubu „Unia” b. wychowanków gimn. Gen. Chrzanowskiego.

PRZEDŚWIATECZNE KŁOPOTY. Wielkanoc za pasem. Okres największych trosk i kłopotów naszych gospodyń. Korona zaś tego wszystkiego pozostanie zawsze mieszkaniem, to jest doprowadzenie go do idealnej czy stości

Z wielką pomocą Paniom Gospodyniom przychodzi znana od wielu lat i największa w kraju Fabryka Przetworów Chemicznych F. A. i G. Pal, produkująca między innymi, najlepszą w chwili obecnej zaprawę do podłóg pod nazwą „DOBROLIN”, która swoją jakością i ceną przeszła wyroby tak krajowe, jak i zagraniczne.

Uprasza się odrzucać naśladownictwa i żądać tylko marki „DOBROLIN”. 9086

DOROCZNE WALNE ZEBRANIE CZŁONKÓW IX. KOŁA TSL. im. BOREŁOWSKIEGO WE LWOWIE. Onegdaj odbyło się w lokalu przy ulicy Ossolińskich 10, Doroczne Walne Zebranie IX. Koła TSL. im. Borełowskiego. Po zagałeniu obrad przez prezesa inż. Kaszczuka, złożył sprawozdanie z działalności Koła za rok sprawozdawczy 1929, dr. Rudkowski, z którego wynika, że Zarząd urządził w roku sprawozdawczym szereg odczytów i pogadanek zarówno w lokalu Koła, jak i w bursie im. Dekerta oraz kilka imprez i zabaw towarzyskich. W Kole znajduje się biblioteka, licząca około 1200 dzieł oraz czytelnia czasopism, otwarta codziennie w godzinach wieczornych. Po uchwaleniu absolutorjum ustępującemu Zarządowi, przystąpiono do wyboru nowego Zarządu, którego skład na rok 1930 przedstawia się następująco: inż. St. Kaszczuk, prezes, Ruciński, zast. prezesa, Dąbrowski, sekr., Rządziński, zast. sekr., Marks, skarbnik, Tadia, zast. skarbnika.

Zarząd: Burka M., Jakóbiak S., Kaszczukowa H., Kuliczowa M., Lignar Wł., Piwońska M., dr. Rudkowski T., Spindlerowa Z., Spindler M., Schöfferrówna W., Świeżawski A., Tiger A., Komisja rewizyjna: Malina St., Morawicki H., Wołoszynowski Jan, Waltoś F., Żegiestowski K.

Zdjęcia ślubne! wykonane przy świetle reflektorów elektr. są specjalnością atel. fotograficznego „VENUS” Romanowicza 11, telef. 38-08. 2094

TOW. OPIEKI NAD ZWIERZETAMI (ul. Kopernika 20) ma do oddania szpieca i dobermana.

WŁAŚCICIELE PSÓW! Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami zwraca uwagę, aby każdy pies miał tabliczkę z adresem na wypadek gdyby się zablakał. Nie wypuszczać psów samych na ulice. Ulić się niedoli, która je czeka w rakarni lub na stole wiwisekcyjnym

NAJDELIKATNIEJSZYM MYDŁEM DLA DZIECI I DOROSŁYCH jest

MYDŁO BEBE SZOFMANA

Skon angielskiego króla whisky.



(xy) Po krótkiej chorobie zmarł onegdaj w 67 roku życia jeden z najbardziej popularnych angielskich przemysłowców, lord Dewar, który założył niegdyś kartel szkockich fabrykantów whisky. Znany był pod przezwiskiem „króla whisky”. Dewar zostawił majątek w kwocie 10 milionów funtów szterlingów. Spadek przyniesie skarbowi państwa około 4 do 5 milionów funtów szterlingów podatku, ponieważ lord umarł w stanie bezżennym i bez żadnych najbliższych spadkobierców. Majątek jego przypadnie kuzynom.

Rycina nasza przedstawia lorda Dewara w czasie polowania w Afryce, gdyż był namiętnym myśliwym.

Z PISZCZAN. W sprawie uzdrawiających kąpeli mułowych przeciw reumatyzmowi, ischias, podagrze, jak również co do specjalnych zniżek dla Polski, udziela inform. ustn.: Apteka Mikolascha, Lwów, pisemn.: Biuro Piszczany, Cieszyń.

(d.) **WICEPREZES IZBY RZEMIEŚLNICZEJ.** Wczoraj odbyło się posiedzenie wydziału lwowskiej wojewódzkiej Izby rzemieślniczej. Na posiedzeniu tym wicepresem Izby został wybrany p. Maks Glaserman.

(d.) **WŁAMANIE.** Minionej nocy nieznanymi sprawcy włamali się do sklepu z obuwiem Józefa Buchbindera przy placu Krakowskim 1. 10. Zabrali oni stamtąd 44 pary różnych trzewików, łącznej wartości 1500 zł.

(d.) **KRADZIEŻE.** Arturowi Walzerowi, zamieszkałemu przy ul. Tarnowskiego 1. 11, skradziono motocykl. Czynu tego dopuścił się Władysław Wierzbicki, liczący 36 lat, robotnik, mieszkający na Gabrjelówce 1. 11, za co też został aresztowany. Tak samo policja are-

szowała: Katarzynę Winiarską, lat 56, za kradzież półbucików u Marii Czuby przy ul. Łyczakowskiej 1. 32; Eugenję Nowak, prostytutkę (ul. Źródłana 1. 16) za kradzież pieniędzy Józefowi Peleńskiemu ul. Wałowa 1. 20; oraz Bronisławę Tofila, robotnika (ul. Wandu 1. 11) za kradzież cynku i żelaza na dworcu kolejowym.

(d.) **HALBA PO GŁOWIE.** Do restauracji Süssmana przy ul. Bogdanówka 1. 4 przyszedł wczoraj niejaki Stefan Procał w towarzystwie czterech osobników. Gdy wypili piwo, kelner Marek Natyna upomniał się Procała o pieniądze, gdyż on to był fundatorem. Wówczas Procał chwycił halbę i nią Natynę uderzył po głowie, zadając mu dotkliwą ranę.

(d.) **KONIE BEZ DOZORU.** Stefan Kulik, rolnik z Podciemnego, na ulicy Stryjskiej pozostawił bez dozoru swoje konie z wozem. Nagle nadjechało auto, konie spłoszyły się i potrafiły przechodzącą Parańkę Ochrymowicz z Lipnik, która doznała potłuczenia obu nóg. Również wczoraj konie bez dozoru pozostawili woźnicy: Izak Just (ul. Domsa 1. 14 na ulicy Szeptyckich i Władysław Szalko (ul. Potockiego 1. 114) na ulicy Leona Sapiehy. Wszyscy trzej woźnicy będą ukarani.

Król Pończoch

Żółkiewska 1. 2001 Sensacyjne ceny.

(d.) **ARESztOWANIA** Wczoraj do aresztów policyjnych dostali się: Irena Paczkowska, prostytutka, za awanturnicze zachowanie się w biurze policyjnym; Tadeusz Tymciurak, lat 19, celem stwierdzenia tożsamości osoby; Anna Hawryłów, lat 19, za uprawianie krytego nierządu; Anna Jurkiewicz, prostytutka (ul. Wolność 9) za opilstwo; Anna Semeczyszyn bez zajęcia, za oszustwo na szkodę Czortkowera z Rynku; oraz Jan Gerlach, Jacek Tomko, Helena Biegień, lat 41, Jan Gołębiowski, lat 17 i Grzegorz Fedeczyszyn, lat 18, za włóczęgostwo.

(d.) **AWANTURY I POBICIA.** Dmytro Romanuk (ul. Rycerska 30) narzędziem tępego pobił po głowie Pawła Malca (ul. Na Błonie 24). Benj. Leitner (pl. Krakowski 3) na pl. Rzeźni pobił kulakiem po głowie Marję Szak (ul. Niemcewicz 24). Józef Kogut (Paseki Łyczakowskie 111) wywołał awanturę i pobił swoją żonę kamieniem po głowie. Izak Schleicher groził zastrzeleniem Janinie Steinreit, zam. w hotelu „Pod trzema murzynami”. Wilhelm Otto (Bogdanówka 5) wywołał awanturę i swej babce, Annie Otto, groził zabiciem. — Wszystkie te sprawy oparły się o policję, a następnie zostały skierowane do sądu.

DLA PAŃ I PANÓW
DEMI-SAISON, PŁASZCZE, TRENCHCOATY,
KURTKI LODENOWE I SK. RZANE
w wielkim wyborze poleca **American House**
Lwów, Kopernika 5, tel. 44-78.

(d.) **STRECZYCELKA.** Policja pociągnęła wczoraj do odpowiedzialności za stręczenie do nierządu niejaką Marję Dumę, zam. przy ul. Źródlanej 7.

(d.) **CO ZNALEZIONO?** Franciszek Skala w drugim komisariacie policyjnym obok rogatki gródeckiej zdeponował znalezione legitymacje Doroty Parnas, uczennicy drugiej klasy. W piątym komisariacie przy ul. Jachowicza zdeponowali: posterunkowy Żurawiecki dowód osobisty Anny Walewicz z Durkowiec koło Jarosławia, a posterunkowy Woźny legitymację inwalidzką i bilet kolejowy Jana Alfoniskiego z Bryniew koło Bóbrki.

(d.) **ZA NIEOSTROŻNĄ JAZDĘ** zaprzęgiem został pociągnięty do odpowiedzialności Harasym Cepak, liczący 18 lat, woźnica, zajęty u Włodzimierza Otryska przy ul. Kętrzyńskiego 20. Najeżdżał on na ul. Leona Sapiehy na Mich. Staniowskiego, zam. przy ul. Kordeckiego 6, który upadając na bruk, doznał poważnego potłuczenia.

Kącik astrologiczny.

Kto urodził się dnia 19. kwietnia...

Cechy charakteru. — Jakim będzie. — Wady i zalety. — Co mu grozi. Czego się powinien strzec i do czego dążyć.



KTO URODZIŁ SIĘ DNIA 19 KWIETNIA

wierzy w siebie, pożąda zmian i nowości. Pragnie gorąco uzyskać uznanie powszechne i stara się nie takiego nie czynić, co mogłoby mu zaszkodzić poważniej w opinii publicznej. Umiejętnie zyskuje sobie zwolenników; ożywia go wola osiągnięcia jak-największej potęgi.

Nie znosi żadnego skrepowania, pragnie odrzucić wszelkie ograniczenia i dąży zawsze do wolności — ale jest zbyt niezależny i władczy — co odstrasza od niego bliższych przyjaciół a także i kolegów. Trzeba dodać, że usposobienie jego jest dość wojownicze.

Ożywia go tak gorące pożądanie zmian nowości i nowego otoczenia — że opanowanie tego przechodzi mu z trudnością. To też w życiu tak urodzonego człowieka mają miejsce nierzadko rozstania się z osobami bliskimi, rozwody, lub rozejścia się z osobą kochaną.

Wogóle w miłości tak urodzony człowiek

(d.) **OGIEŃ MIESZKANIOWY.** Wczoraj w mieszkaniu Jana Pawlika w rzeczywistości przy ul. Skarbkowskiej 5 powstał pożar. Spowodowała go eksplozja garnka, w którym gotowano terpentynę z woskiem do froterowania podłogi. Straż pożarna ogień ugasila.

(d.) **ZAMACH SAMOBÓJCZY.** W rzeczywistości przy ul. św. Marcina 27 targnął się wczoraj na swe życie Mendel Mozes, liczący 17 lat. Poderżnął on sobie gardło brzytwą. Pierwszej pomocy udzieliło mu pogotowie ratunkowe, poczem przewiozło go do szpitala powszechnego. Powód tego zamachu samobójczego nie jest znany.

Kącik humorystyczny.



Policjant: — Co to ma znaczyć? Czy pan chciał wysłać swój samochód drogą telegraficzną?

nie jest przyjemnym — niema bowiem zbyt wielkiej skłonności ani do wierności ani do lojalności w uczuciach.

Odnacza się jednak swymi zdolnościami umysłowymi a jest przytem dowcipnym. Zainteresowania jego są dość wszechstronne; interesuje się także doświadczeniami naukowymi i pragnąłby przeniknąć tajemnice przyrody. Dążąc do postępu — chce poznać to, co najnowsze i pragnie zostać propagatorem i obrońcą nowych idei.

Umysł jego jest władczy, niezależny, wyniosły — pragnie sprawować rządy nad innymi ludźmi i wywierać wpływ swój na nich.

Posiada dar wymowy. Gdy raz się na coś zdecyduje — nie da sobie tego łatwo wyperśwadować — gdyż jego wiara w siebie jest bardzo silna.

Życie jego wypełnia praca i wysiłek. Sam walczy o swą sprawę i sam stać musi w życiu, pomoc bowiem innych, na jaką mógłby liczyć — będzie tylko bardzo niewielką.

Organizm jego jest dość mocny. W razie zachorowania najczęściej ucierpią nerki, głowa, lub żołądek.

Co mu grozi? Upadek z dobrego stanowiska życiowego lub przewrót losu spowodowane przez kobietę. Wstrząśnienia te mogą być tak silne, iż nawet utracić może majątek.

DNIA 19 KWIETNIA URODZILI SIĘ:

Constance Talmadge — gwiazda ekranu, Franciszek Kostrzewski — malarz humorysta z zeszłego wieku, Fechner — znany fizyk i filozof materializmu, Henryk ks. Niderlandzki, mąż królowej holenderskiej Wilhelminy i Max Schillings — kompozytor niemiecki.

Jan Starża Dzierżbicki.

Zapiski.

„PRZEGLĄD LITERACKI”, miesięcznik informacyjny, wychodzący nakładem księgarni Trzaski, Ewerta i Michalskiego w Warszawie, zawiera w nr. 4 za kwiecień następujące artykuły: Wiktor Przeclawski „Demokracja a kultura”, F. Kaczorowski „Wielka literatura powszechna”, Stanisław Dzikowski „Tłumaczenia i tłumaczenia”, Wł. „Nauka polska”, R. J. „Prawda o Maciejowicach”, Marjana Kukiela. — Prasa o książkach. — Etyka dzisiejszych wydawców. — Z teorii literackich. — Jan Ptaśnik. — Edward Koziński: „Powieść i nowela”. — Z. Matuszewiczowa „Monografia o B. Crocem”. — Z wielkiego świata. (b)

„WIADOMOŚCI LITERACKIE NR. 15” przynosi wiersze Lieberta, dwa listy Przybylskiego w oświeceniu Julji Kisielewskiej, szkice Helsztynskiego o poecie amerykańskim Froście, uwagi N. Kleinowej o pamięci Hynony przeciwko Remarque, uwagi Rogowicza na temat powieści francuskiej Wolfa „Marfa”, recenzję Hulki-Laskowskiego z książki Schoella o Ameryce, recenzję z powieści Napierskiego i Czachowskiego, polemika Skińskiego z Borowym o Chestertonax, fejteton tygodniowy Winawera, przegląd prasy, sprawozdania muzyczne Stromengera, korespondencje i tydzień bibliograficzny.

„SŁUŻBA DOMOWA”. Nakładem Towarzystwa Wydawniczego „Bluszcz” ukazała się nowa książeczka wydawnictwa „Życie Praktyczne” pod powyższym tytułem. W okresie kiedy wchodzi w życie nowa ustawa o służbie domowej, kiedy panie mają wogóle wiele kłopotów w tej dziedzinie, książeczka ta okaże się b. potrzebną i aktualną. Obejmuje ona następujące działy: Uwagi ogólne o służbie domowej. Służące stałe. Posługaczki, Kuchnia za usługę. Stanowisko pani domu. Współpraca pani w gospodarstwie. Obowiązki służby domowej. Obowiązki pani względem służby. Ujednostajnienie warunków pracy. Domownicy a służba.



Najprostsze układy detektorowe.

(Ciąg dalszy).

Następny układ widzimy na ryc. 3a i 3b. W tym układzie samoindukcja obwodu antenowego zmienia się w sposób ciągły, zapomocą warjomietru. Warjometr stanowią dwie cewki, połączone ze sobą szeregowo, przyczem jedna jest ruchomą względem drugiej.

W układzie na ryc. 3 obydwie cewki są cylindryczne. Cewka stała o średnicy 60 mm. zawiera 35 zwojów, cewka ruchoma o średnicy 35 mm 25 zwojów drutu miedzianego 0'3 mm w bawełnianej izolacji. Koniec większej cewki łączy się z początkiem mniejszej. Ta ostatnia, umocowana na osi (pręt drewniany lub ebonitowy), mieści się wewnątrz cewki większej. Koniec osi, zaopatrzony od zewnątrz w skalę, umożliwia obracanie cewki mniejszej względem większej, a tem samem dostrajanie odbiornika do żądanej fali.

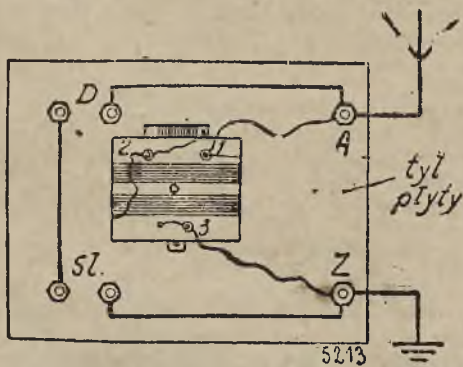
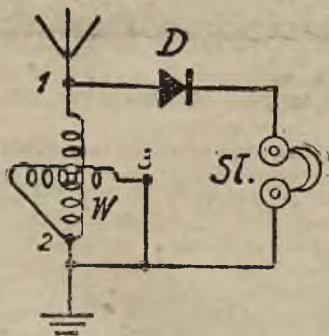
Całość montuje się na płytce trolitowej (ryc. 3b), a następnie umieszcza się pudełko drewniane o odpowiednich wymiarach.

Jeśli ktoś nie ma zamiaru robić warjomietru we własnym zakresie, może nabyć gotowy w pierwszym lepszym składzie radiowym.

Na ryc. 4a i 4b mamy układ, którego dostrajanie odbywa się zapomocą zmiennej pojemności C w obwodzie antenowym. Samoindukcja L tegoż obwodu jest wprowadzicie stałą dla danego zakresu fal, może być jednak jak najdokładniej dobraną do wymiarów stosowanej anteny, przez użycie cewki o odpowiedniej ilości zwojów. Pojemność C stanowi mały i tani kondensator zmienny z miką jako dielektryk (250—500 cm.). L jest wymienną cewką bezpojemnościową (Ledion) o 50—75 zwojach (zależnie od anteny).

Schemat połączeń tego odbiornika widzimy na ryc. 4b. Całość montuje się na płytce trolitowej, którą następnie umieszcza się w skrzyneczce drewnianej.

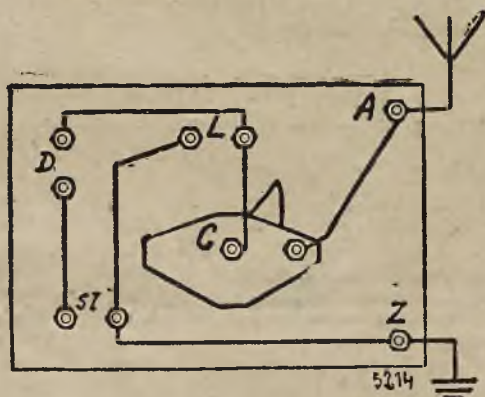
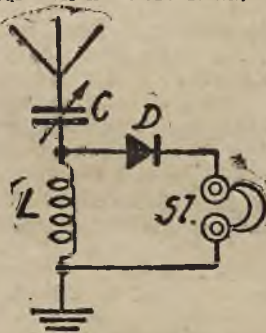
Ten ostatni układ przewyższa poprzednie tem, że pozwala na jak najdokładniejsze dostrajanie odbiornika do żądanej fali, a tem samem uzyskanie jak najlepszej siły odbieranych dźwięków.



Ryc. 3a i 3b.

Opisane odbiorniki są przystosowane do odbioru fal od 200 do 600 m.

Siła odbioru detektorowego jest uzależniona od następujących trzech warunków: a) odpowiednio dobranej i wysoko zawieszanej anteny, b) dobrego, czysto utrzymanego detektora (kryształek, po zmontowaniu odbiornika dobrze jest przemyć benzyna), c) dobrego dostrajania odbiornika.



Ryc. 4a i 4b.

Antena zewnętrzna dwupromieniowa, o długości promienia 20 m. z doprowadzeniem od środka, zawieszona możliwie wysoko i niezacieniona ścianami wyższych domów, drzewami, itp. stanowi w tym wypadku ideał anteny odbiorczej, pozwalającej — w korzystnych naturalnie warunkach — na odbiór nie tylko samej stacji miejscowej, lecz nawet takich stacji zagranicznych, jak Wiedeń, Budapeszt i kilku innych, podobnie silnych.

Jeżeli budowa anteny zewnętrznej z jakichkolwiek bądź powodów nie jest możliwa, wówczas zmuszeni jesteśmy posługiwać się antenami wewnętrznymi i zastępczymi. Jedną z najlepszych anten wewnętrznych jest tzw. antena wiedeńska, stanowiąca sieć drutów w postaci anteny ramowej, rozpięta tuż pod sufitem pokoju. Antenę taką można nabyć gotową. Dobrą anteną wewnętrzną, czyli pokojową, jest również tzw. antena spiralna.

Najlepszą anteną zastępczą jest jeden z przewodów oświetleniowych, łączący się z zaciskiem antenowym odbiornika, poprzez specjalnie do tego celu przystosowany kondensator, znany w handlu pod nazwą „antena świetlna“.

Posługiwanie się takimi urządzeniami zamiast anten, jak struny fortepianowe, siatki od łóżek itp. prowadzi niekiedy do celu, jednak osiągnięte w ten sposób wyniki są przeważnie niezadowalające.

W uzyskaniu dobrego uziemienia pośredniczą zazwyczaj w miastach rury wodociągowe i gazowe. Gdzie tych urządzeń brak, musimy sporządzić normalne uziemienie, stanowiące zazwyczaj kawał blachy metalowej lub rury żelaznej, owiniętych linką antenową (w kilku miejscach przylutowaną) i zakopanych w miejscu wilgotnem na głębokości co najmniej 1 metra.

Przy omawianiu coraz to innych typów detektora, pozwalamy sobie choć w krótkości przypominać radjoamatorom o zasadach dotyczących anten i uziemienia, wychodząc z tego założenia, że kto się do dziś nie zainteresował radjem, ten napewno poprzednich naszych artykułów nie czytywał. A więc owe powtarzane wiadomości kierowane są pod adresem najnowszych radjoamatorów.

W następnych „Działach radiowych“ opiszemy jeszcze inne układy, a to w celu przekonania nowicjuszy, że w dziedzinie radiowej nie wystarczy, że w ślepo skopjować podany wzór, ale trzeba samemu przeprowadzać próby, aby odbiornik swój, zależnie do położenia (miejsc) i warunków go otaczających, jak najidealniej dostosować, a przez to samemu osiągnąć jak najlepsze rezultaty w odbiorach.

Program radjokoncertów.

PIĄTEK, 18 KWIETNIA 1930.

Lwów: 11.58 Sygnał czasu; 17.30 Skrzynka pocztowa; 17.45 Koncert religijny (z Krakowa); 19.15 Rozmaitości; 19.30 Kazanie Skarżi (z Krakowa); 19.58 Sygnał czasu; 20.00 Transmisja audycji z Wilna.

Warszawa: 11.58 Sygnał czasu; 16.45 Komunikaty; 17.00 Dla maturzystów; 17.20 Udział rolnictwa w bilansie handl. Polski; 17.45 Kone. pasyjny (z Krakowa); 19.15 Rozmaitości; 19.40 Tajemnica Krzyża; 19.58 Sygnał czasu; 20.00 Wieczór wielkopiątkowy (z Wilna).

WAŻNIEJSZE AUDYCJE ZAGRANICZNE.

18.00 **Budapeszt:** „Męka Pańska“, oratorium Perosiego; 18.00 **Lipsk:** „Matthäus-Passion“, oratorium Bacha; 18.30 **Hamburg:** „Wandlung“, słuchowisko Rudolfa Klutnanna; 20.00 **Praga:** „Mesjasz“, oratorium Haendla; 20.45 **Londyn:** (National) Koncert symfoniczny z Queen's Hall; 22.00 **Londyn:** (Regional) — „Syn Człowieczy“, misterjum Lois M. Shiner.

SOBOTA, 19 KWIETNIA 1930.

Lwów: 11.58 Sygnał czasu; 12.10 Koncert religijny z płyt gramofonowych; 17.00 Dla młodzieży: „Cud Wielkiej Nocy“; 18.00 Rezurekcja z Katedry na Wawelu — w czasie Rezurekcji odezwie się dzwon „Zygmunt“; 20.00 Koncert z Poznania; 23.00 Muzyka taneczna (z „Bagateli“ we Lwowie).

Warszawa: 11.58 Sygnał czasu; 12.10 Kone. religijny; 13.10 Komunikaty; 16.15 i 16.35 Dla maturzystów; 17.00 Dla dzieci; 18.00 Rezurekcja i Dzwon Zygmunt (z Krakowa); 20.00 Kone. religijny (z Poznania).

WAŻNIEJSZE AUDYCJE ZAGRANICZNE.

18.00 **Paryż:** Transm. koncertu Colonne; 19.03 **Ryga:** „Stworzenie świata“, oratorium Haydna; 20.00 **Hamburg:** „Trebacz z Säkingen“, opera Nesslerera; 20.40 **Hilversum:** Koncert religijny; 21.45 **Paryż:** „Les Quartiers de Paris“, słuchowisko Vercel'a.

Pogrzeb „króla“ bandytów.

Król bandytów chicagowskich, słynny Jonny Aubert, padł na „polu chwały“ pod kulami członków bandy konkurencyjnej. Ciało jego znaleziono za miastem podziurawione jak reszoto.

Przyjaciele i podkomendni Jonny'ego urządzili mu wspaniały pogrzeb. Sama trumna z brązu ze srebrnymi ozdobami kosztowała 3.000 dolarów. Na czele konduktu pogrzebowego postępował oddział uzbrojonej policji, gdyż istniała obawa, że oddanie ostatniej posługi „królowi“ może stać się dla jego poddanych hasłem do wywarcia zemsty na przeciwnikach, bez czego jednak obeszło się. Wianki za trumną wieziono na czterech samochodach ciężarowych. Nad grobem przemawiał jeden z najbliższych kompanów suwerena bandyckiego.

KĄCIK KOBIECY

BADZMY OPTYMISTAMI

Niezdrowy pesymizm podgryza korzenie obecnego społecznego życia. I doszło do tego, że nikt dzisiaj nie chce być optymistą. Ci, co jeszcze nimi zostali, wstydzą się przynależności do swego optymizmu.

A jednak człowiek jest z natury swej optymistą. Poznajemy to w jego wierzeniach o pierających się na wierze w zwycięstwo światła nad ciemnością, dobrego nad złem.

Ożywa umarła przyroda. Nagie drzewa okrywają się pęczkami, z ziemi wytryskują kwiaty i trawa świeża.

Oto triumf życia nad śmiercią.

Kiedy w okresie burzliwej, smutnej zimy, ogłędaliśmy nagie konary drzew i zamarzłą ziemię, czy zdradzały drzewa, że okryją się zielonymi liśćmi, a ziemia, czy wyglądała tak, by jej powierzchnia pokryć się miała kwieciami?

A jednak zmartwychwstała przyroda.

Z ludnością jest nie inaczej. Zawsze tak bywa, że po okresach zamętu społecznego i politycznego nadchodzi czas ładu, po klęskach gospodarczych, dobrobyt; po okresie ogólnej demoralizacji, poszanowanie dobrych obyczajów.

Znamy to z dziejów, że po okresie racjonalizmu, zapanował romantyzm. Po ubóstwie niu rozumu, przyszła kolej na ubóstwienie uczucia.

Dzisiaj wstydźmy się okazać sentyment. Na człowieka uczuciowego spoglądamy, jak na prostaka. Doszło do tego, że optymizm uważa się za prostactwo.

A właśnie optymizm jest twórczy, pesymizm zaś stanowi siłę rozkładającą.

Bo, czy tworzyłby rzeźbiarz swoje skulptury, gdyby myślał o tem, że czas skruszy te pomniki? Czy pisałby poeta, autor dramatyczny, powieściopisarz swoje utwory, gdyby się dał zwyciężyć pesymizmowi, który podszeptuje, że tylko arcydzieła ostać się mogą przed zmiennością upodobań czytelników i widzów teatralnych? Czy orabły i siałby rolnik, gdyby dał się uwieść pesymistycznej myśli, że grad zniszczy zasiewy? Czy sadziłoby się drzewa, gdyby nie ten cudowny optymizm, że z ich cienia korzystać będzie następne pokolenie?

Złe nam, o siostry moje, w dzisiejszych czasach? Wierzę. Bo i mnie samej ciężko.

Ale oto podrasła już nowa generacja. W lepszych żyć będzie warunkach. Czyż nie cieszyć się tem, że dzieciom naszym lepiej będzie?

Badzmy cierpliwe i czekajmy. Wichura przejdzie ponad naszymi głowami i przekonacie się, że nie zmiotła ze świata obyczajności, ani kultury.

Czyż nie następuje dzień po nocy? A wiśniak po zimie?

Czyż nie stało się, że Chrystus zmartwychwstał?

Badzmy optymistami!

RADY KOSMETYCZNE

Nasze prababki, które dbały o utrzymanie ładnej cery, myły się deszczówką. Znana to zresztą rzecz. Ale mało kobiet wie o tem, że wiosenny deszcz, gdy opłucze twarz, działa nadszczynając dobrze na odświeżenie cery i blasku oczu. Należy wychodzić na deszcz bez parasola, w czapeczce i płaszczu gumowym, a twarz wystawić na działanie deszczu. Ciepła wilgoć, która jest w powietrzu, łącznie z kroplami deszczowymi, które smagają twarz, są najlepszym dla twarzy masażem. Światło, powietrze i kąpiel z deszczówki, oto co składa się na ten masaż. Po takim masażu twarz się wygładza, skóra staje się jak aksamit miękka, oczy wykrapane, błyszczą ozdrowione.

RADY GOSPODARSKIE

Praktyczna cytryna.

Resztki wyciśniętej cytryny, gdy je pokrajać drobno, można użyć jako doskonałego środka do mycia szklanek, karafki z wody i innych szklanych lub kryształowych naczyń, jeśli się chce by miały wygląd świeży.

Mosiężne klamki i ozdoby czyszczą się doskonale przepołowioną i wyciśniętą już cytryną.

Białe, lub żółte słomiane kapelusze odświeżyć można w ten sposób, że po oczyszczeniu ich z kurzu miękką szmatką, lub organzyną, naciera się słomę skórą cytrynową, (wziąć połówkę cytryny niezupełnie jeszcze wyciśniętą). Bezpośrednio potem zamoczyć szmatkę czystą białą w ługu z luksu i nacierać wszędzie słomę, w końcu wyszczerkować szmatką od paznokci, maczając ją często w czystej, letniej wodzie. Przez pół tylko suchą formę kapelusza ułożyć w formie właściwej, a o ile się da przez szmatkę wilgotną, białą prasować.

Pożółkłe ze starości klawisze wybieleją, gdy się je wycierać będzie miękką, flanelową szmatką, nasiąkniętą sokiem cytrynowym.

RADY KULINARNE

Placek złoty i srebrny. Do placeka złotego dodaje się żółtka, do placeka srebrnego tylko same białka. Do placeka złotego daje się 12 i pół dkg. masła i szklankę śmietanki, 20 dkg. cukru, cztery żółtka, 25 dkg. maki pszennej, soku z pół cytryny i pół paczki proszku Oetkera. Masę tę dobrze wymieszać i długo trzeć, by mogła wyjąć się potem do formy (babki) wysmarowanej grubo masłem. Upiec w rurze, co trwa 3 kwadransy. Jeśli to ma być placek, to wylewa się masę na blachę i daje na wierzchu konfitury z wiśni. Babka srebrna (lub placek) robi się tak samo, tylko zamiast żółtek daje się pianę z białek, zamiast soku cytrynowego wanilię.

Jaja sadzone na śmietanie. W rynec rozpuszcza się masło, by się trochę zrumieniło, dolewa się potem parę łyżek śmietanki, dodaje soli i pieprzu i wymieszawszy to wszystko, stawia na ogień, by się gotowało, zaczem rzuca się na wrzątek wyjęte z łupy całe jaja. Gdy białko się zetnie na twardo, podawać.

Twarde jaja z szynką. Jaja na twardo ugotowane, wyjąć z łupiny, przepołowić i ułożyć połówki jaj do wysmarowanej masłem głębokiej rynki. Między puste miejsca nasypać drobno poszatkowaną szynkę lub resztki mięsa z obiadu, oraz talarki ugotowanych kartofli, oblać to wszystko sosem z masła przyrumienionego, soli, maki i soku cytrynowego i śmietany, posypać parmezanem, lub tartą bułką, dodać na wierzchu trochę drobnych grudek masła i wypiec w rurze aż będzie miało złoto-bronзовый kolor. Podawać na stół ciepłe. Jest to smaczne danie na obiad lub na kolację.

Paszteciki Lindbergowskie. Robi się ciasto pasztetowe z 10 dkg. masła, 20 dkg. maki pszennej i paru łyżek wody i soli trochę. Ciasto ugniatą i wałkuje się kilka razy, żeby było kruche, poczem wykrawa się po kawalku, daje do formy i wypieka. Każdą foremkę wypełnia się potem jaką się chce jarzyną (konserwy). Na wierzchu każdej formy daje się połówkę jaja ugotowanego i nakrywa sosem pomidorowym. Wszystkie te dodatki podaje się gorące.

OBIADY NA CAŁY TYDZIEŃ.

Niedziela. Zupa grysikowa, kura z sosem pomidorowym i knedle, salata zielona z jajami, kompot, tortowe ciastka.

Poniedziałek. Zupa pomidorowa, pieczeń

ELEGANCKIE KAPELUSZE DAMSKIE

SALON MÓD

1893

S. GEPERT, Akademicka 12

z mieszaną salata, szpinak, puree kartoflane, budyni.

Wtorek. Zupa szczawiowa, jaja z szynką i kartoflami przypiekanymi, strudel.

Sroda. Zupa grochowa, pierożki z serem, kompot.

Czwartek. Zupa wianna, rozbratle, kartofle z kapusta.

Piatek. Zupa ogórkowa, ryba smażona z kartoflami, ciastka.

Sobota. Rosół, rosółowe mięso, pierożki z powidłami.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

Leśniczówka. To, co pani uważa, że jest „zapachem myszy, które zagnieździły się pod podłogą”, może pochodzi z grzyba. Należałoby w jednym miejscu kazać oderwać podłogę i przekonać się. Na wytepienie mrówek nie poradzi jakiś środek, skoro zagnieździły się w drewnianych ścianach domu i pod podłogą. Niech pani zresztą zapyta w drogerji, może tam coś poradzą. Jeśli ściany są drewniane, obmyć je lugiem z dodatkiem lysolu. Płyn „Flit” w patentowanych puszkach jest doskonałym środkiem na wytepienie wszelkiego robactwa w mieszkaniu. Niech pani spróbuje. Przepis używania na puszcze uwidoczniemy. — Nie znam nazwy takiego kamienia o jaki pani zapytuje.

KAPELUSZE MODELOWE

w wielkim wyborze, po nader niskich cenach, poleca - - - **Zofji Hand Pasaż Hausmana 7 Salon mód we Lwowie. 2110**

Lola. Można podrośnięte włosy podwinąć specjalnie zaokrąglonym grzebieniem, który podtrzyma je taką fryzurę.

Małenka. Zadała pani aż dziesięć pytań. Gdyby na nie odpowiedzieć, trzebaby na to poświęcić całą kolumnę, a to jest „Kącik”. Zapytuje pani o rzeczy intymne. Nie u mnie, lecz u matki swojej znajdzie pani odpowiedź na wiele tych pytań, które pania dręcza. W sprawie uświadomienia towarzyskiego, radzę kupić sobie podręcznik. Co do „platonicznej” miłości ze „swoim” profesorem, to mieszać się do tej sprawy Redakcja „Kącika” nie będzie. Miarkujemy, że „Małenka” znajduje się na rozdrożu. Gdy nie zwierzy się matce swojej, będzie źle.

Wykwintne

2015

Kapelusze Damskie

poleca po cenach najniższych MAGAZYN MÓD „EMILJA” — Lwów, Sienkiewicza 2.

Nr. 8 ilustrowanego dwutygodnika „ŚWIAT KOBIECY” porusza niezmiennie ciekawe i aktualne tematy: Aurelia Wyleżyńska: Święcone u Basałków; Zofja Kossak-Szczucka — Na marginesie sporu o „Piekło kobiet”; Kazimiera Alberti: Noże, wiersz nagrodzony na lwowskim „Turnieju poetyckim” oraz artykuł: Przyjaciółka radości i dobrych ludzi; Stanisław Dzikowski: Kobieta na szerokim świecie; Janusz Stępowski: Rejs. Gdyńia — Casablanca; Herminja Naglerowa: Dom kobiet; Jadwiga Gamska: Wieczór poświęcony twórczości „Biblioteki Medycejskiej”; Malibran: Szczęśliwy rywal — i wiele innych. — Czesć praktyczna imponuje różnorodnością artykułów z zakresu higieny, kultury domowej i gospodarstwa, podaje wytworne modele mody do codziennego użytku, piękne roboty ręczne, przepisy i t. d.

Naczelnym redaktorem:

BRONISŁAW LASKOWNICKI.

Odpowiedzialnym redaktorem:

JOZEF KRZYSZTOFOWICZ.

KONIAKI
LIKIER

WINKELHAUSEN

ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE WINKELHAUSEN STAROGARD POMORZE ZAŁ. 1846

RUMY
ARAKI

Nagrodzone na P. W. K. Państwowym Złotym Medalem.

42

TRIUMPH

MOTOCYKLE

mają sławę światową.

Żądajcie ilustrowany katalog.

Wszystkie części błyszczące, chrom — nielutowane.

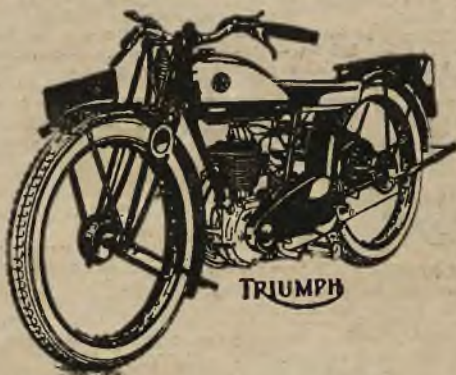
Zastępstwo na tutejszy obwód oddam tylko dobrze sytuowanej firmie.

Generalne Zastępstwo na Polskę i W. M. Gdańsk:

MOTORRAD-VERTRIEB, PAWEŁ SKIERKA

Gdańsk, Wallgasse 15/16, Messehaus F. - Tel. 26970.

Przyczepki, łańcuchy, Coventry, sledzenia rezerwowe Brooks. 2126



Dr. REGINA REICHENSTEIN-NADŁOWA
ord. w chor. wener., skór. i kosmet. dla kobiet,
PLAC HALICKI 7 (nad Kaw. Centr.). Telef. 31-30.
Lampa kwarcowa, diathermia. 1865

Lekarz chorób skór., wener. i lek. kosmet.
Dr. E. Durdełło b. lekarz klin. zagran., ord.
8 1/2-11, 14-18, n. i św. 10-11
Lwów — **POTOCKIEGO 11, telef. 65-87.**
Lampa kwarc., Wapofor, Diatermia, Kryoterapia. Poczekałnie separatkowe. 1763

NA ŚWIĘTA

Największy wybór Porcelany, Kryształów, Chińskiego srebra Frageta, Alpaki i wyrobów Pacykowskich — poleca najtaniej firma

KAZIMIERZ LEWICKI
Lwów, PLAC MARJACKI 10.
Ceny są uwidocznione w 12 oknach wystawowych. 20251

Ważne dla Pań!

Fryzjer damski „JAN” FILAR, odznaczony na wojew. konkursie we Lwowie **srebrnym żetonem**, pracuje w Salonie P. SMOLANY, Hotel Krakowski. — Ceny niższe o 40% dla PP. Studentek o 50%. — Poleca się nadal P. T. **K. SMOLANA**
HOTEL KRAKOWSKI.
20791

6-50 zł. Zegarek Ancres 6-50 zł.

szwajcarski z gwarancją tylko u 1837
B. Grünberga Lwów Sykstuska 4

E. II. 5669/28.
EDYKT LICYTACYJNY. Dnia 23/4 1930 o godzinie 12.30 w południe we Lwowie ul. Kopernika 4, sprzeda się przez publiczną licytację następujące przedmioty: towary żelazne, naczynia kuchenne i artykuły techniczne. Sprzedaż rozpocznie się wpół godziny po czasie wyżej oznaczonym. W międzyczasie można obejrzeć przedmioty wystawione na sprzedaż.

Sąd grodzki miejski we Lwowie
dnia 16 kwietnia 1930. 2217

NAJLEPSZE ODKURZACZE

z akcesorjami kompletne — w cenie zł. 350 na dogodnie spłaty poleca 1760

JAKÓB KAHANE i Ska
Lwów, ULICA KOPERNIKA 2. Telef. 8-91.



Jak jedwab delikatne

Jak żelazo trwałe

Jedynie tylko „OLLA”

Są tak doskonałe!

1830

LOKALE

3 POKOJE, przedpokój — kuchnia, łazienka, komfort, do wynajęcia. Wiadomość: Portier, Kopernika 4 21018

DO wynajęcia zaraz 4-pokojowe mieszkanie ul. Wołtowska 4 (główna Łyczakowska) pełny komfort, dogodne warunki. Telef. 18-86 od 5-7. 21085

DWA pokoje wytworne urządzone, osobne wejście, łazienka, solidnemu panu wyrażam. Listy do Adm: Wiek pod „Wytworne”. 20924

POKÓJ komfortowy (telefon, fortepian) dla dwóch osób do wynajęcia. Tarnowski 32, II. 20990

POSZUKUJE 2 pokoi i kuchni, komfort, za rocznym czynszem. Listy pod „Bankowiec” do Adm: Wiek. 21089

3-4 POKOI z kuchnią lub dwa duże z kuchnią, poszukuję na mieszkanie i pracę w kucharstwie (środek miasta lub dolna Leona Sapiehy). Czynn z góry lub odstępn. Listy pod „Książeczka” do Administr: Wiek. 21088

4-3 POKOJE z kuchnią — okolica Techniki za czynszem miesięcznym do 250 zł. poszukuję. Zgłoszenia — Wiek pod „J. B.”. 21180

TRUSKAWIEC. — Idealny wypoczynek podczas Świąt! Sezon od 1. kwietnia. Ceny niższe. Informacje pisemne i telefoniczne: Zarząd Zdrojowy — Truskawiec. 2125

2 STUDENTKI poszukują pokoju z częściowym utrzymaniem lub bez. Listy do Adm. Wiek Nowego pod „2 studentki”. 21193

WE DWORZE „II km. od Lwowa, od 1-go czerwca pokoje z utrzymaniem. — Wykwintna kuchnia, ceny umiarkowane. Telefon, — autobus, wodociąg, elektryka, radio. Adres: Listopada 20, II. p. 21196

POSZUKUJE pokoju okolic Pełczyńskiej, Adm. Wiek pod „Cisza”. 21178

DO wynajęcia 3 pokoje — meblowane z komfortem. — Oglądać od 10-1 i 3-7 w. Mikołaja nr. 21, parter. — 21213

PIĘKNY frontowy, umeblowany pokój do wynajęcia. Kałcza 14, I. piętro drzwi 10, między g. 11-4. 21216

MAGAZYN małego w pobliżu mego sklepu poszukuję. Bach, Rynek 2. 21225

WE DWORZE nad Sanem, okolica podgórska, leśnista, pokoje do wynajęcia po 8 złotych od osoby z utrzymaniem od 1. maja. Zgłoszenia nadsyłać: Temosów dwór, poczta Dydnia. 2159

FRONTOWY pokój z osobnym wejściem do wynajęcia. Sapiehy 45, II. piętro, na prawo. 21233

WYNAJME umeblowany — (częściowo umeblowany — bez mebli) pokój z kuchnią tylko z osobnym wejściem. Okolica obok Leona Sapiehy. Zgłoszenia pisemne: Pils S. A., Rutowskiego 1. 21232

NA ferie lub stałe komfortowy pokój, osobne wejście. Piotra 25, drzwi nr. 3. 21242

CZTERY POKOJE z pełnym komfortem, 2 wejścia, II. piętro, ul. Lwowskich Dzieci do wynajęcia. Wiadomość: „Nowa Reklama” Batorego 26. 2221

DWA POKOJE, parter, front, centrum, telefon do wynajęcia. Bliższa wiadomość: „Nowa Reklama” ul. Batorego 26. 2222

Kupno-Sprzedaż

DARMO franki i kapy zestawia przy zakupie materiałów do tychże — WANK, plac Marjacki I. 5, I. p. 1787

FORTEPIAN „Wirtha” — znakomity, wyjątkowa okazja — tanio sprzedam. Kopernika 26, Skleniarski. — Telefon 83-31. 20991



Pocztą ukłony zasylamy,
Dzięki „Lebewohl” zdrowe nogi mamy.

Mowa tu naturalnie o znanym powszechnie i zalecanym przez wielu lekarzy środku przeciw odciśkom i stwardnieniu skóry na stopach p. n. „Lebewohl”. Dla uniknięcia naśladowstw żądać wyraźnie „Lebewohl”. Sprzedaż we wszystkich aptekach i drogeriach. 2202

LOKALE

INWALIDA Wojsk Pol. — intel. i skromny, poszukuje schłodzonego pokoju lub tylko pomieszczenia przy czystej, bezdzietnej rodzinie nie palącej papierosów. Najchętniej w okolicy Wysokiego Zamku lub Łyczakowa. Odpowiedzi piśmienne z podaniem warunków pod „M. B. — P.” do Adm. Wiek. 9092

WE LWOWIE

w śródmieściu

OBSZERNY 4 POKOJOWY

LOKAL

FRONTOWY

na 1. p. (lub 2 lokale 2-pokojowe). Na bina handlowe lub kancelarie — wprost u gospodarza zaraz do wynajęcia. — Warunki przystępne. Zgłoszenia pod: „Halicka” do Generalnej Ekspedycji Ogłoszeń Lwów, Legionów 1. 21219

Posadę poszukują

SZOFER młody, poszukuje posady prywatnej lub w firmie, miejscowość obojętna. Władysław Wołoszyn, Kryńca, p. Mederice, powiat Drohobycz. 21108

MŁODY kawaler poszukuje posady inkasenta z kauceją. Oferty pod „1,000 zł.” do Adm. Wiek. 21039

SYMPATYCZNA, spokojna intel. pani, szuka posady towarzyskiej, zarządczyni. Listy pod „Idealistka” do Adm. Wiek. 21044

EMERYT, woźny sąd, poszukuje posady w charakterze inkasenta lub woźnego. Jałowiec 142, Lwów 14 Świtalski. 21184

TAPICER pierwszorzędny pracuje po domach. Listy pod „Tapicer” do Adm. Wiek. 21189

RUTYNOWANA biegła korespondentka, katoliczka, pisząca bardzo dobrze na maszynie, szuka odpowiedniej posady, chętnie na wsi. Listy dla „Dunin-P.” do Adm. Wiek. 9091

MAM trzyletnią praktykę w magazynie zbożowym — poszukuję posady. Zgłoszenia: Biuro dzienników Einleger, Tarnopol, Skrytka poczt. nr. 26. 2215

ROZMAITE

WÓZKI DZIECIENNE do naprawy i odnowienia w najkrótszym czasie przyjmują E. KIK, Pasaż Mikolascha. 20854

AKUSZERKA przyjmuje panie. Wałowa 27, Zadzwonić — dozorczyńi wskaże. 19779

AKUSZERKA Wagnerowa przyjmuje panie na czas słabości. Sobieskiego 30 — parter. 19778

Szczotki dorabiam do froterowania aparatów (tarcze) i wszelkie inne, jedyna we Lwowie pracownia katolicka, ul. Boimów 1, gmach Kapituły. 21005

AKUSZERKA Lutkowska, przyjmuje panie. Asnyka 9, drzwi 2, parter. 19628

AKUSZERKA Deutschman przyjmuje panie. U. Józefa 3, parter. 20596

AKUSZERKA SEKUŁA — przyjmuje panie. Gródecka 49, I. p. 20579

SMACZNE obiady wyłączone na maśle deserowem z trzech dań wydaje się do menużek oraz na miejscu. Zgłoszenia od 1-4. Długość 37, I. p., drzwi nr. 6. — 9099

NAJGUSTOWNIEJSZA garderoba dziecięca „SPORT” tylko plac Halicki 3.

DLA NOWORODKÓW kompletne wyprawki „SPORT” tylko plac Halicki 3.

PLASZCZYKI dla dzieci „SPORT” tylko plac Halicki 3. 2095

KOSMETYKI Wschodu, znanego ze swoich nieprześcignionych sposobów pielęgnowania urody kobiecej nadeszły do Instytutu Kosmetycznego EUREKA ul. Boutlard 4. 21163

CZYTAŁ PRZYSZŁOŚĆ z piśmami, ręk., gwiazd. Wyłączając soboty, 12-4. Wiśniewska, Lwów, Stryjska nr. 46 (szachetowa brama) 21104

CHOROBY WENERYCZNE i zastarzałe skórne, neurastenie seksualna leczy specjalista Dr. Frisch, ulica Wałowa 11, tel. nr. 55-20; 1705

WYDZIERZAWIE aptekę we Lwowie, o znacznym obrocie w śródmieściu; — znacznieszka kauceja i gwarancja wydłuża za prowadzenie fachowe i za materiały, prywatnym majątkiem lub poręką. Oferty listowne pod „Depozyt 8” do Adm. Wiek. 21199

CHŁOPCZYK 10 miesięcy, z powodu niemożności dalszego wychowania, do oddania na własne łaskawe zgłoszenia ul. Zamartynowska 38 u gospodyni. 21201

W BANKACH Zastawnych zastawione kosztowności wykupuje, dopłacam najwyższą wartość, starożyby kupuje. Zakład zegarmistrzowski Anstreicher — Kazimierzowska 5, naprzeciw Szpitalnej. 21206

SAMOCHOZY OSOBOWE wynajmuje na wyjeżdżki, śluby itp., jakoteż dziennie lub na kilometr „Lumen”, pl. Marjański nr. 4, telefon 26-90. 21243

PIERWSZORZĘDNA ordynatorka z praktyką wiedeńską, poleca się. Wykonuje manieure po 50 gr. Kantrowa, Boimów 6, II. p. 21240

JESTEM fachowcem, posiadam gotówkę, — szukam wspólnika z kapitałem 1,500 dolarów, celem założenia chemicznej pralni i farbiarni. Listy pod „Farbiarnia” do Adm. Wiek. 21238

NAPRAWIA. strzyżo, czyści dywany perskie, suyrneńskie, kilimy i fabryczne przedki, solidnie, tanio — Borkowska, Plac Bernardyński 12, Sklep kilimowy. 21235

GLUCHOTA ULECZALNA Wynalazek „Enfonja” — demonstrowany specjalistom. Usuwa przylepiony słuch, szum, ciężkość uszu. Leczne podziękowania. Zadzajcie bezpłatnie pocztą broszury. — Adres: „Enfonja” Liszki — Kraków. 2216

NAUKA

KURSA KROJU, modelowania, szyćcia damskiego z prawem wydawania świadectw, prowadzi Modelista z Paryża, miesięcznie 25 zł. oraz 4 tyg. kurs dla osób fachowych i prowincjonalnych. Binder, Lwów, Głinańska 4. 21182

TENNIS. Nauka, trenuig, partje, korty. Zgłoszenia pocięszre: Mikołaja 1. 17, parter. 21236

Matrzenstwa

PRZEMYSŁOWIEC, lat 35, intel., młody powierzeniowiec, mający, z dochodem miesięcznym 2,000 zł., pozna intel. panie lub wdowę z majątkiem w celu mat. Listy pod „Nie łowianin” do Adm. Wiek. Dyskretna ścisła, na anonimowe rze odpowiada. 21095

SEPAROWANA nie z własnej winy, ra rządowej posiadzie, lat 26, posiada nie szkanię we Lwowie, pozna pana na rządowym stanowisku do lat 40; cel mat. Listy pod „Wiosna 12” do Adm. Wiek. 21136

MEZCZYŻNA lat 28 — na rządowym stanowisku jako komisarz, przytem właściciel ziemski, ożeni się z panną zamożną. Listy z fotografią do Adm. Wiek. pod „38”. 21234

ZGUBY

DOREGOWSKI MICHAŁ, uniwersalna książka wojsko P. K. U. Lwów. 21116

UNIEWAŻNIAM książkę wojskową wydaną przez P. K. U. Lwów, Laszek Józef. 21094

ZBLAKANY CHART biały w żółte plamy do odebrania: Mochrackiego nr. 16; 21185

ZNAŁAZCA książki do modelenia „Boh radost” swąją, zgubił w tramwaju 13. kwietnia — raczy zwrócić ją za wynagrodzeniem: Listopada nr. 17 — drzwi 6. 21218

NINIEJSZEM unieważnia się zgubioną książeczkę wojskową wystawioną — przez P. K. U. Lwów, na nazwisko Dr. Szymon Federbusch. 21220

Wolne posady

SŁUŻĄCA młoda z dobrem samodzielnym gotowaniem, tylko z bardzo dobrymi poleceniami, potrzebna od 1-go maja do 2 o 6b. Zgłaszać się między 10-11 przedpołudniem, Teatynska nr. 15. 21031

CUKIERNIK młody zostanie przyjęty zaraz. Cukiernia, Rynek 21. 21042

POSZUKUJE się zwinnej pracownicy służącej doskonale gotującej na bardzo dobre warunki. Zgłaszać się osobiście między godzinami 1-4. Długość 37, I. p., drzwi nr. 6. 9089

SŁUŻĄCY potrzebny, dobre polecenia, odpisy świadectw, pensja 40 zł., libera. Henryk Krzysztofowicz, poczta Zalcze-Dworec. 2173

BUFETOWCA, względnie płatniczego kawalera z kauceją 500 zł., wynagrodzenie 120 zł. miesięcznie, wikt — bez mieszkania, poszukuje Restauracja kolejowa, Chodorów. 21102

20 ZŁ. DZIENNIE 2-3 godziny przyjemnej i nie ciężkiej pracy domowej, zapewniają W. P. powyższy zarobek. — Stanowczo nieciwła propozycja. Wystarczy pocztówka z adresem W. P. Firma „Carbon” Gdynia. 21238

SŁUSARNIA ul. Niemcewicz 1. 36, przyjmie chłopów do praktyki. 21126

SŁUŻĄCA zdolna do wszystkiego potrzebna od 1-go maja; warunki bardzo dobre. Zgłoszenia: Zadzwonić 73, właściciel, od 11-5. 21035

CHCESZ otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowe, korespondencyjne profesora Sekulowicza — Warszawa, Żółwa 42 — 2. Kursy wyuczą listownie buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kalfografji, pisanja na maszynie, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni i gramatyki polskiej. — Poniżej koniecznie świadcstwo. — Zadzajcie prospektów. 1838

FRYZJERKA damska i makijażystka zostają przyjeżdżając na wyjazd do Jarosława. Zgłoszenia Z. Belfer, Stanisławów, Sapieżynska nr. 18. 21052

BACZNOŚĆ! 30 do 50 zł. — dziennego zarobku osiągniesz przez sprzedaż niezbednego artykułu. Blizsze szczegóły otrzymasz od Jeneralnego Przedstawiciela „MITOLU” w Gródku Jagiellońskim. 21047

PANIENKE poszukuje z poleceniami do rocznego dziecka. Zgłosić się 12-1 osobiście, Lwów, Żródłana nr. 27, I. p., Hayowie. 21144

ZEGARMISTRZA zdolnego także do ekspedycji do Krynicy, poszukuję. Mięsiowicz, Lwów, Sapieżynska 25; 21155

POSZUKUJE pierwszorzędnego tokarza metalowego do wyrobów lamp elektrycznych. Listy pod „Spólnik” do Adm. Wiek. 21132

KUCHARKA, wykwalifikowana, potrzebna na sezon od 10. maja do pierwszoności. Wymagane świadcstwo. Z. Olszewska, Zaleszczyki. 21186

OGRODNIKA żonatego z dłuższą praktyką przyjmie do mego obojścia w Brzuchowicach. Blumengarten, Lwów, Szopena 8. 21187

DOCHODZĄCA do niemowlęcia zostanie natychmiast przyjęta. Listy pod J. Z. do Adm. Wiek. 21191

DLA PIELEGNIAREK — niemowląt, freblauk oraz bor (także żydówek), ma posady Biuro Marii Rechter, przeniesione Chmielowskiego 3, telefon nr. 60-24; 21199

BUFETOWA od zaraz poszukiwana. „Hygiena” ul. 3-go Maja 10. 21229

DZIEWCZĄT do lenienia woreczków papierowych — ewent. do lenienia w domu przyjmie Skład papieru ul. Kochanowskiego 3, wejście od ul. Miłkowskiego. 21209

PRAKTYKANT handlowy lub praktykantkę poszukuje Skład papieru Kochanowskiego 3, wejście od ul. Miłkowskiego. 21210

PRASOWACZKI kwalifikowanej poszukuje Prelnia Amerykańska, Lwów, ulica Sobieskiego 15. 21217

PRZYJMĘ panie do nauki manieure na korzystnych warunkach od zaraz. Kantrowa, Boimów 6, II. p. 21239

PRZYKRAWACZA — modelera zdolnego, przyjmie fabryka pantofli i sandałów, Wronowska 4. 21237

BIEGLA maszynistka niemiecka na parę godzin dziennie zaraz poszukiwana. Listy pod „Germania” do Adm. Wiek. 21245

Kupno-Sprzedaż

RESZTKI CHODNIKÓW, garnitury Kilimowe wyprzedaż najniż cen fabrycznych WANK, plac Marjański 5, I. piątro. 1789

PIANINO koncertowe, — czarny dąb, bardzo piękny okazynie sprzeda „MONIUSZKO”, Zimorowicza nr. 10. 21205

RZEZNICY! Najlepsze noże, najlepsze przybory — haki porcelanowe już nadeszły. Rentschner, Legionów 37. 19393

MEBLE SYPIALNIE, JADALNIE, najnowszycy wzorów — solidne wyroby na 24-miesięczne raty poleca SANDKER, Zamartynów, Lwowska 58, Stolarska. 21066

KUPIE wagę decymalną na 150 kg. i stołową z płytą marmurową lub bez w dobrym stanie do cechowania. Tel. 84-03. 21215

WÓZEK „Brennabor” prawie nowy do sprzedania. Janowska 11 A, II. piątro drzwi 12, między 3-5 popołudniu. 21241

MATERACE 3 poduszki 30 zł., włosienne 75 zł. KANAPKI rozkładane gobeliny nowe 55, otomany 55, Fabryka ZAKS, LINDEGO 6, tel. 79-99. 20347

KORONKI — KOŁNIERZYKI

we wielkim wyborze — najtaniej 2069 „WENECJA” — ulica Boimów 1. 19.

10,000 CEGIEŁ loco piec „Sygnówka”, sprzeda okazynie Rentschner, Legionów 37. 20180

SPRZEDAM parcelę 300 s. ra dogodnych warunkach, obok dworca Łyczaków. — Listy pod „300 sążni” do Adm. Wiek. 21024

SAMOCHOZ osobowy „Chevrolet” w dobrym stanie — oraz AUTOBUS osobowy „Chevrolet” do rozbiórki — tania do sprzedania. Wiadomość: Lwów, Wałowa nr. 11a „Chevrolet”. 21041

AUTO można najkorzystniej kupić lub sprzedać w Automobil. Bursie Inż. Z. BRAUN, Tarnowskiego 7, tel. 74-98. 1864

DLA DZIECI do lat 15 najnowsze sukienki, ubranka i płaszczy od zł. 20. Fabryczny skład „TRYKOT” ulica Halicka 21.

PIELUSZKI dla noworodków od zł. 15 oraz kompletne wyprawki „TETRA” po cenach oryginalnie fabrycznych. „TRYKOT”, ulica Halicka 21.

GARDEROBA dla DZIECI z pierwszorzędnych fabryk zagranicznych i krajowych Skład fabryczny „TRYKOT” ulica Halicka 21. 2055

NA DOGODNE RATY NA DOGODNE RATY

ZEGARY i ZEGARKI

oraz naprawa tychże — szybko, po cenach umiarkowanych, z gwarancją 21228

Marjan Dajewski, Akademicka 20.

AUTOBUS 16-osobowy marki „Chevrolet” w dobrym stanie do sprzedania. Listy pod „Autobus” do Adm. Wiek. 21293

POŁOWA realności do sprzedania w Kleparowie przy ul. Warszawskiej b. dom Skalszczaka. Listy do Adm. Wiek. Nowego pod „Realność Kleparów”. 21204

ZIMNAWODA parcele budowlane niedaleko dworca, dwuletnia spłata, Rutowskiego 7. Notariat. 20886

PIANINO prawie nowe, — tania sprzedaż, ładny ton, Piaskowa 18, dozorca wskaże. 21107

W OKOLICY Listopada, — Potockiego, Nabelaka lub parku, kupię kamienicę — willę solidną, wolną od podatków, z ogrodem, wolnym mieszkaniem na parterze. Pośrednicy wykluczeni! Zgłoszenia: Notariat, Janów. 2174

SMIGUSY do oblewania — poleca Pierwsza Krajowa KLINIKA LALEK, Lwów, Halicka 21. 20701

MEBLE SYPIALNIE, JADALNIE, najnowszycy wzorów — solidne wyroby na 24-miesięczne raty poleca SANDKER, Zamartynów, Lwowska 58, Stolarska. 21066

MAGIEL ręczny w bardzo dobrym stanie sprzeda właściciel, Szymonowicz 5 21202

URZĄDZENIE sklepu kożennego do sprzedania. — Wiadomość pl. Bernardynski 12 u dozorczy. 21246

KUPIE willę 6-8 pokoi z komfortem, z większym ogrodem, tylko przy tramwaju. Okolica Stryjskiego parku albo Łyczaków. — Listy z warunkami pod „Nowa” do Adm. Wiek. 20822

PLASZCZ czarny na otyłą osobę, mało używany, tania do sprzedania. Ulica Głinańska 21, parter gnia. 20960

RÓŻNE MASZYNY do szycia, wysprzedaż, także na raty. Sklep Komisowy ul. Piłsudskiego 1. 11. 19088

ZA ZŁOTO, SREBRO, — brylanty, paci najwięcej, Oswald Mandl, Sykstuska nr. 33. 21006

DOBERMAN do sprzedania Lwów, ul. Zofji 24. 21207

REFORMY 1.80, jedwabne 3.50, kombinacje jedwabne 8, Rekawiczki gładce 6, — Szlaczki futbolowe 14, — Bluzki 1, Pończochy 10, 2.80, Bielizna, Trykoty — artykuły dziecięce za bezcen. Magazyn, Batorego 6. Tanię reszta Sukiel, Plaszczki prawie darmo. 20666

PARCELA słoneczna okolo 300 sążni kw. tylko przy tramwaju, kupię. Listy z warunkami do Administr. Wiek. pod „Kwiecień”. 20823

NA DOGODNE RATY NA DOGODNE RATY

ZEGARY i ZEGARKI

oraz naprawa tychże — szybko, po cenach umiarkowanych, z gwarancją 21228

Marjan Dajewski, Akademicka 20.

PARCELA dwu frontowa, z gotowym planem budowy przy głównym trakcie, tania do sprzedania. Wiadomość: Restauracja Hansmanna, Kleparów. 21197

WÓZEK dziecienny oryg. — „Brennabor” prawie nowy, do sprzedania. Nabelaka nr. 11 A, mezanin na prawo (białe drzwi). 21200



Praktyczna Pani domu

kupuje tylko najlepszą i najoszczędniej
**ZAPRAWĘ DO POSADZEK,
PODŁÓG I LINOLEUM**

„DOBROLIN“

Polecamy również: Płyn do czyszczenia metali, szyb i luster. — Płyn do czyszczenia kolorowego obuwia. — Pastę do obuwia. — Krem do obuwia wykwińskiego. — Wywabiacz plam. — Czyściwo do szorowania naczyń kuchennych.

2140

RATUJCIE ZDROWIE!



Najstojniejsze światowe powagi lekarskie stwierdziły, że 75% chorób powstaje z powodu obstrukcji. Chory żołądek jest główną przyczyną powstania najrozmaitszych chorób, zanieczyszcza krew i tworzy złą przemianę materji. — Słynne od 45 lat w całym świecie

Zioła z gór Harcu Dra Lauera jak to stwierdzili profes. berliń. Uniw. Dr. Martin, Dr. Hochflaetter i wielu innych wybitnych lekarzy, są idealnym środkiem dla uzdrowienia żołądka, usuwają obstrukcję (zatwardzenie), są dobrym środkiem przeczyszczającym, ułatwiają funkcję organów trawienia, wzmacniają organizm i pobudzają apetyt.

Zioła z gór Harcu Dra Lauera usuwają cierpienia wątroby, nerki, kamieni żółciowych, cierpienia hemoroid., reumatyzm i artretyzm, bóle głowy, wyrzuty i liszaje.

Zioła z gór Harcu Dra Lauera zostały nagrodzone na wystawach lekarskich najwyższymi odznaczeniami i złot. medalami w Badeniu, Berlinie, Wiedniu, Paryżu, Londynie i wielu innych miastach. Tysiące podziękowań otrzymał Dr. Lauer od osób wyleczonych. Cena 1/2 pudełka zł. 1.50, rodwojné pudełko zł. 2.50. Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych.

UWAGA: Wystrzegać się bezwartościowych naśladowieństw. Reprezentacja na Polskę: „Proton“, Warszawa, ul. Sw. Stanisława 9-11. 1903

Panie

pragnące mieć zgrabne i piękne nóżki, noszą angielskie pończochy gumowe tylko z Specjalnego Składu Wyróbów Gumowych, - chirurgicznych i higienicznych -

S. FEDER
Lwów, Sykstuska 7.
CENNIKI BEZPŁATNIE. 1915

NIE!

kupujecie prezerwatywy ani żadnych innych artykułów ochronnych nim nie otrzymacie najnowszego cennika z 5 różnymi wzorami za zł. 2.50 w znacz. poczt. Niebawem nowości w tej dziedzinie — wysyłka pocztą zupełnie dyskretnie.

S. FEDERA Lwów, Sykstuska 7 (dom własny). 2098

NAJWYŻSZEJ DOSKONAŁOŚCI MASZINY MŁYŃSKIE „MIAG“ z fabryki SECK DRESDEN.

Ceny dostępne.
Nie tylko dla dużych, lecz także dla małych młynów.

Dogodne warunki płatności. 2229

Przedstawicielstwo:
„ROLINDUSTRIA“ S. A.
LWÓW, UL. FREDRY 9. TELEFON 6-53.

Zbyteczne owłosienie na rękach, nogach i pod pachą usuwa radykalnie DEPILATOR „GARÇONNE“

Magistra SUSSMANA

Cena: 3 zł., za zaliczeniem 4 zł. 50 gr.

Skład wysyłkowy: 2184

APTEKA Lwów, ul. Kurkowa 5. Tel. 40-69.

PODY-LIBERTI



IDEALNY LAKIER DO PAZNOKCI

Pokoju z kuchnią poszukuje

starsze małżeństwo bezdzietne, w centrum miasta, w parterze lub I. p.; może być w podwórzu i bez komfortu. Czynnz z góry, pośrednictwo niewykluczone. Franciszek Zajdel, Lindego 7. 2 31



Zł. 30	ZŁOTY RĘCZNY	Zł. 30
ZEGAREK SZWAJCARSKI z gwarancją.		
GUTERMAN, Sykstuska 14. 2036		

NOWO OTWARTY
SALON FRYZJERSKI
MĘSKI i DAMSKI — pod firmą
LEON WURST PIŁSUDSKIEGO 6

poleca się P. T. Publiczności. 2144

Specjalista chorób płuc, serca i żołądka
Dr. FELIKS HAHN 19082
LISTOPADA 30. Prześwietl. Roentgenem.

Z OKAZJI ŚWIĄT POTANIAŁ

Miód

prawdziwy pszczelny

KARPACKI, na płuca, serce, kaszel, grype, żołądek i nerwy.

TYLKO PRZEZ TYDZIEŃ ŚWIĄTECZNY

Zł. 5.50 KILOGRAM

DESEROWY PODOLSKI do pieczywa i do wódek.

„Pszczółka“ Lwów, Kopernika 20, tel. 80-69.

W podwórzu na lewo, parter, sklep otwarty od 9—2 i 4—7.

BECZKOWOZY ASENIZACYJNE

„GAMMA“

NIE ZATRUWAJĄ POWIETRZA
NAPEŁNIAJĄ SIĘ AUTOM. W 30 SEKUND.

BECZKOWOZY
= DO POLEWANIA ULIC =

WYKONUJE i DOSTARCZA
GÓRNOŚL. TOW. PRZEMYSŁOWE
SP. AKC. 1765
LWÓW, ULICA SENATORSKA 11A.
WARSZAWA, SEWERYNÓW 3.

Przy chorobach nerek, pęcherza, kobiecych, — kwasu moczowym, białku, cukrze. — Zdrojowski cały rok otwarte. —

Wildunger Helenenquelle

Informacje i prospekty co do Zdrojowiska i kuracji domowych przez: **MICHAŁ KANDEL** — **CIESZYN.** 2208

Węgierska wizyta w Rzymie.

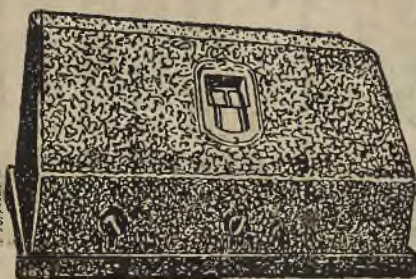


(xy) W tych dniach bawił w Rzymie węgierski premier, hrabia Bethlen, aby podziękować Mussoliniemu za cenne poparcie przez delegację włoską w Hadze. Hr. Bethlen bawił przed trzema laty w Rzymie, gdzie podpisano węgiersko-włoski układ przyjaźni i sądów rozjemczych. Ponieważ równocześnie Włochy zawarły podobny układ z Austrią, następnie zdobyły sympatie Albanii, Bułgarii i Rumunii, osiągnęły w ten sposób główny cel swojej polityki zagranicznej, t. j. okrążenie Jugosławii.

Rycina nasza przedstawia hr. Bethlena (x) z włoskimi przedstawicielami stanu.

Technika kroczy stale naprzód

Wyrazem postępu w radjotechnice jest



EK5

Pięciolampowy odbiornik — z dwiema lampami ekranowymi zaopatrzone we wszelkie udoskonalenia, — jakie stworzyła wiedza radiowa ostatniej doby. Całkowicie ekranowany (skrzynka metalowa) posiada 4 zakresy długości fal bez wymiany cewek, stroi się tylko jedna skala. — — —

Posiada urządzenie do reprodukcji płyt gramofonowych przez głośnik. Może być zasilany prądem zmiennym (bez akumulatora i baterii). — **Niedościgniony w selektywności — Niezrównany w czystości odbioru — Idealny odbiornik dla prawdziwych znawców.**

Szczegółowych informacji udzielają

Zakłady Radjotechniczne

NATAWIS

CENTRALA: Warszawa, Niecała 7.

ODDZIAŁY: Warszawa, Marszałkowska 141 (nawprost Rysiej).

Łódź, Piotrkowska 152. — Kraków, Starowiślna 17.

Skład fabryczny: Lwów, ulica Zygmuntowska 4.

21221

FARBUCIE OBUWIE

i INNE WYROBY SKÓRZANE
NAJLEPSZEMI KRAJOWEMI FARBAMI

KOLORYT

1813

PAMIĘTAJCIE!

„SYRENA” GRAMOFONY I PŁYTY

„SYRENA” RADJOAPARATY

„SYRENA” DETEKTORY na lwows. stację

„SYRENA” ROWERY

21223

LWÓW, KAZIMIERZOWSKA 13, Tel. 53-16, sprzedaje na dogodne spłaty po cenach gotówkowych tylko przez tydzień przedświąteczny. —

PAMIĘTAJCIE!

„AS” ?

to marka najlepszych francuskich

PRESERWATYW.

ASY są cienkie i trwałe.

„CHIRURGIA”

Lwów, Jagiellońska 15.

Gliniastą glebę poprawia najlepiej

miat wapienny palony.

Fura 700-800 kg. z dowozem na każde miejsce w obrębie miasta Lwowa 35 zł. Za rogatki 3-10 zł. drożej.

Dr. Z. BACH, Rynek 2. Tel. 67-32.

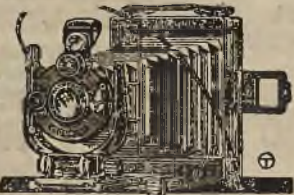
21224

NAJMILSZYM UPOMINKIEM ŚWIĄTECZNYM JEST

w dogodnych warunkach spłaty

2170

Odbiornik radjowy i



Aparat fotograficzny

BARWIK & BORZEMSKI Lwów Kopernika 18



1578